Nr. 243. ŚRODA 22. PAŹDZIERNIKA 1873. **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z dnia 17. października b. r. mianować najłaskawiej na czas trwania najbliższej sessyi Rady państwa tajnego radcę Karola Wilhelma księcia Auersperga, prezydentem, a tajnych radców Rudolfa Eugeniusza hr. Wrbna Freudenthala i Ferdynanda hr. Trauttmannsdorffa wiceprezydentami izby panów.

Auersperg m. p.

Pan Minister skarbu nadał posadę wyższego zarządcy przy urzędzie sprzedaży soli w Bochni wyższemu kontrolorowi Kazimierzowi Bodakowskiemu.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu nadało posadę wyższego kontrolora przy urzędzie sprzedaży soli w Bochni dotychczasowemu poborcy Piotrowi Josse. a taką samą posadę przy urzędzie sprzedaży soli w Wieliczce dotychczasowemu kontrolorowi urzędu sprzedaży soli Antoniemu Piero.

Lwów dnia 15. października 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 22 października

Liczba wybranych dotąd deputowanych z różnych partyi opozycyjnych nie jest wcale niepokojącą dla stronnictwa konstytucyjnego, bo w najgorszym razie stosunek jej do ogólnej liczby deputowanych odpowie stosunkowi z ubiegłego perjodu parlamentarnego. Jednakże pod jednym względem opozycyjny obóz, a mianowicie tak zwane stronnictwo prawa, pochlubić się może ważną korzyścią. Przeprowadziło bowiem wybór kilku kandydatów, których zdolności. głęboka nauka, wymowa i wypróbowana dawniej rutyna w zawodzie parlamentarnym wzmocni i zorganizuje szeregi opozycyjne.

Do takich kandydatów należą były minister-prezydent hr. Hohenwart i radca apelacyjny Lienbacher. Zajmą oni niezawodnie stanowisko wybitne na czele całego stronnictwa. Stronnictwo konstytucyjne dotąd nie może wykazać dużo zarówno cennych akwizycyj parlamentarnych. Weterani parlamentarni, którzy dotąd stali na jego czele i nadal będą musieli dźwigać ciężar głównej akcyi ustawodawczej i politycznej.

Dr. Kaiserfeld, któremu jeszcze niedawno podsuwano zamiar usunięcia się od życia publicznego, bierze obecnie daleko czynniejszy udział niż w ubiegłym perjodzie parlamentarnym. Głównym celem jego mów i odezw dzisiejszych jest utworzenie stronnictwa liberalno-konserwatywnego, któreby stało na straży dzisiejszych stosunków konstytucyjnych. Ostatnia mowa dr. Kaiserfelda wymierzoną jest przeciw radykalnym frakcyom, które niecierpliwiąc się powolnym ale pewnym i trwałym postępem zasad liberalnych chciałyby od razu stanąć u celu. Liberalizm i konserwatyzm nazwał mowca politycznemi cnotami, podobnemi zupełnie do innych cnót ludzkich, które w skutek przesady zmieniają się w narowy. Przesada w oszczędności staje się skąpstwem, przesada w hojności rozrzutnością, przesada w pobożności fanatyzmem, a przesada w liberalizmie staje się radykalizmem psującym porządek społeczny. W końcu wskazał mowca na liczne a wspaniałe zdobycze spokojnego i rozważnego liberalizmu, które radykalizm zawsze zapoznaje.

Ustęp saskiej mowy tronowej o zamierzonem rozszerzeniu kompetencyi organów cesarstwa niemieckiego za zezwoleniem izb saskich zmierza widocznie do wniosku Laskera. o nadaniu parlamentowi niemieckiemu kompetencyi co do ustawodawstwa cywilnego we wszystkich państwach związkowych. Dzienniki niemieckie stanowczo utrzymują, że skoro Saksonia zgodziła się na ten wniosek w radzie związkowej, zezwolenie parlamentu saskiego jest niepotrzebne. Bawarya także postanowiła porozumieć się w tej sprawie z swojemi izbami, ale zarazem oświadczyła, że zezwolenie jej reprezentantów w radzie związkowej nie jest zawisłem od zezwolenia parlamentu.

Od dłuższego czasu główny organ stronnictwa cesarskiego we Francyi *L'Ordre* otworzył osobną rubrykę, w której przytacza z dziejów dawniejszych restauracyi liczne przykłady, że Bourbonowie po powrocie do Francyi, powodowali się bezwzględną polityką zemsty. Głośniejsze przykłady, jak n. p. sprawę marszałka Neya, jenerała Labedoyere przytoczył *L'Ordre* już dawno za kilku nawrotami w sposób najprzykrzejszy dla legitymistów, a obecnie wywleka już cały szereg spraw pomniejszych z jaskrawemi illustracyami. Snać, nie brak we Francyi ludzi wierzących w mściwość Henryka V., skoro takie reminiscencye historyczne wyrobiły się na skuteczny środek antirestauracyjnych agitacyi.

Austrya-Węgry. Najjaśniejszy Pan nadał, jak donosi *N. f. Presse*, w dniu 60 rocznicy bitwy pod Lipskiem, cesarzowi Niemieckiemu pułk huzarów Fryderyka Wilhelma III., króla Pruskiego Nr. 10. Pułk ten nosi już od roku 1814 nazwisko zmarłego w r. 1840 króla Fryderyka Wilhelma III. Po śmierci ojca dzisiejszego cesarza niemieckiego zarządzono na pamiątkę wspólnego udziału wojsk niemieckich i austryackich przeciw Napoleonowi I, ażeby 10. pułk huzarów zatrzymał na zawsze nazwę króla Fryderyka Wilhelma III. Od r. 1840—1861 był król Fryderyk Wilhelm IV., brat dzisiejszego cesarza niemieckiego, szefem tego pułku. Cesarz Wilhelm jest już szefem 34. pułku piechoty.

— Wobec bliskiego zebrania się izby deputowanych Rady państwa, która obecnie liczy daleko więcej członków niż dotąd, okazały się potrzebnemi znaczne zmiany w zabudowaniu parlamentarnem. Sala posiedzeń musiała być rozszerzoną i przebudowaną. Już obecnie niektórzy deputowani, którzy dawniej zasiadali w izbie deputowanych, a teraz ponownie wybrani zostali, zgłaszają się do dyrektora kancelaryi o wyznaczenie im dawniejszych miejsc.

Presse donosi, że członkowie komitetu urządzającego muzeum przemysłowe we Lwowie: hr. Włodzimierz Dzieduszycki, dr. Henryk Giutl, Wincenty Żaak i Władysław Gubrynowicz przyjęci zostali 16. b. m. przez ministra dr. Banhansa i dr. Ziemiałkowskiego. Obaj ministrowie przyrzekli żywy współudział i silne poparcie dla nowej instytucyi, dodając przytem, że obok muzeum byłyby pożądane szkoły przemysłowe. Komitet otrzymał także bardzo uprzejme polecenie do jeneralnej dyrekcyi wystawy i do obcych komisaryatów.

Francya. O sytuacyi politycznej pisze korespondent paryzki *Gaz. Kol.* pod d. 18. bm. między innemi co następuje: „Porównując dzisiejsze położenie rzeczy we Francyi z tem, jakie było bezpośrednio po odwiedzinach hr. Paryża u hr. Chamborda, trzeba przyznać, że w gruncie rzeczy nic się nie zmieniło i że wybuchła po 5. sierpnia br. kryzys polityczna tylko się zaostrzyła. W tem tylko zachodzi różnica, że zbliża się rozstrzygnięcie stanowczej bitwy, że strony walczące obliczają dokładnie siły, któremi będą mogły rozporządzać i że ściągają swe siły na pole, gdzie stanowcza bitwa ma być stoczoną.

Wojna ta parlamentarna różni się tylko w tem od wojny we właściwem tego słowa znaczeniu, że liczba zbiegów z jednego do drugiego obozu parlamentarnego rozstrzygnie tu bitwę; jak przed dwoma miesiącami tak samo dziś zależeć będzie wszystko od tego, na którą stronę przechylą się obydwa centra zgromadzenia narodowego. Od wczoraj utrzymuje się pogłoska, że hr. Chambord poczynił bardzo ważne ustępstwa; giełda powitała tę wiadomość znaczną zwyżką. Gdyby tak rzeczywiście było, akcye fuzyonistów poszłyby także bardzo znacznie w górę.

Tymczasem dowiaduję się z pewnego źródła. że hrabia Chambord nie chce ustąpić z zajętego stanowiska. Miał on o-

PRZEGLĄD TEATRALNY.

W poniedziałek odegrano wreszcie od tak dawna zapowiedzianą i przygotowywaną, choć nie nową komedyę w pięciu aktach pani Delfiny Girardin (z domu Gay, żony słynnego Emila Girardin, i dotąd mylnie na afiszu figurującej jako Emilia), p. n. *Lady Tartuffe* (a nie Tartufe, jak się również podobało podać afiszowi).

Wznowienie tej sztuki, które tyle kosztowało starań i zabiegów, nie przyniosło dyrekcyi spodziewanych owoców; wątpimy bowiem bardzo, by się mogła utrzymać na repertoarzu. Trafnie zauważył jeden z krytyków, że fantazya znakomitych pisarzy podobną jest do suto zastawionego stołu bogacza, a żywiący się ich twórczą siłą skrybenci do zgłodniałych nędzarzy, co z chciwością chwytają spadłe na ziemię okruchy i niedogryzki. Jak owi nędzarze nie nasycą się spadającemi resztkami choćby nawet Lukullusowej uczty, tak i naśladowcy zwykle przedrzeźniają tylko wielkie wzory mistrzów. Nowym na to dowodem utwór pani Girardin, który w głowie jej spłodził nieśmiertelny autor *Świętoszka*. Lecz jakżeż bladą i nieudolną wobec Molierowego arcydzieła wydać się musi *Lady Tartuffe!*

Pierwszym warunkiem komedyi jest zręczna intryga, wybitne i konsekwentne charaktery, czego rzeczonemu utworowi żadną miarą przyznać nie można. Przeciwnie odznacza się on nienaturalnością i nieprawdopodobieństwem węzła dramatycznego, niezdarnością fantazyi, brakiem żywotności występujących postaci, podobnych raczej do manekinów, niż do charakterów komedyi. Nadto grzeszy on jeszcze pewną wadą u francuzkich pisarzy nader rzadką; jest tak rozwlekły i nudny, że w czasie reprezentacyi większa część twarzy przedłużała się mimowolnem poziewaniem.

Heroina sztuki, obłudna Wirginia de Blossac, miała służyć niejako za *pendant* do Molierowego bohatera, miała w różnych fazach odmiennych od tamtego o tyle, o ile się różnią: charakter i usposobienia mężczyzny od kobiety, uwydatniać hipokryzyę. Cel ten mniej widoczny w sztuce, odsłoniła autorka w słowach, włożonych w usta jednej z osób komedyi: sama więc uważała komentarz taki za potrzebny.

Któżby stworzonej przed setkami lat kreacyi Moliera, obmyślanej i przeprowadzonej znakomicie któżby mówię śmiał jej odmówić kardynalnego przedmiotu, t. j. wysoko posuniętego mistrzowstwa w udawaniu, nieporównanie, aż do najdrobniejszych szczegółów przyswojonych sobie pozorów pobożności i cnoty! Nasza autorka w nazbyt dobrem o swym talencie rozumieniu przypuszczała, że nietylko w tym względzie dorówna wzorowi, lecz go nawet przewyższy — wypowiada bowiem śmiało, znów przez usta jednej z osób sztuki, że hipokryzya pierwszej lepszej kobiety nierównie bywa zręczniejszą i głębszą, niż najsprytniejszego mężczyzny. W obec podobnej teoryi jakżeż dziwnie bezkonsekwentną przedstawia nam się Wirginia de Blossac, na której barki włożyła autorka cały ciężar tego zadania!

Osobliwa to *Lady Tartuffe*, ta pani czy panna Wirginia! Rozpoczyna od bigoteryi w pierwszej scenie pierwszego aktu, gdy posłyszawszy, że ktoś wchodzi do pokoju, klęka przed krucyfiksem — lecz ten charakterystyczny rys jej moralnej fizyonomii niknie niebawem, zatarty dążnością uchodzenia za miłosierną, czem przypomina *Les dames patronesses* Scribego, a dalej robi wrażenie zwyczajnej intrygantki i do pewnego stopnia jest znów kopią bohaterki *Demimondu*, z którą i to ma wspólne, że równocześnie na dwóch poluje, że w dawniejszym sprzymierzeńcu znajduje wroga, który ją ostatecznie gubi, że się ze swojemi zamiarami i myślami sama lekkomyślnie zdradza i w końcu popada w zręcznie zastawione sidła.

Postać to pełna niekonsekwencyi i nielogicznie przeprowadzona: z bigoteryi przerzuca się w zwyczajną brudną intrygę, rzuca potwarz na niewinną, czternastoletnią dziewczynkę, ukazuje się oczom zdziwionych widzów jako mściwa i pijana namiętną miłością kobieta a zdemaskowana, jeszcze w wątpliwości o istocie swego charakteru i serca pozostawia widza, nie wiedzącego czy rzeczywiście kochała Hektora de Renneville, którego wraz ze starym marszałkiem chciałaby widzieć u swych stóp, czy też nie większą rolę gra tu zadraśnięta miłość własna i zawiść.

Łatwo pojąć, jakie trudności nastręcza oddanie tego rodzaju roli, jak Wirginii de Blossac. To też mówiąc że p. Nowakowska wywiązała się ze swego zadania względnie dobrze, oddajemy wszelką pochwałę artystce, która grą swoją kilkakrotnie zacierała nawet błędy autorki. Świetnie powiodła się scena z marszałkiem (akt III.), z Hektorem (akt V.), i końcowa scena tegoż aktu; należało tylko zdaniem naszem nieco silniej zamarkować rys przez autorkę niefortunnie zatracony, t. j. świętoszkostwo — gdyż zaniedbanie takowego w tem jaskrawszem świetle, wystawia nielogiczność kompozycyi. Raził nas nadto zbytek gry mimicznej wówczas mianowicie, gdy pani N. starała się wyrazem twarzy i oczu przekonać widza, że słowa z ust jej płynące, nie idą z serca, z przekonania — lecz obliczone są na sprawienie pewnego efektu lub dopięcia jakiegoś celu. Podobne uplastycznianie uczuć uważamy za zbyteczne a nawet nieco trywialne. Nie możemy również pochwalić tonu, użytego przez panią N. — był to ton zbyt na seryo, zbyt poważny, tragiczny nawet.

Pani Aszpergerowej (hr. de Clairemont) same tylko pochwały oddać byśmy mogli, gdyby nie tenże sam, spotęgowany jeszcze nastrój tragiczny, aż do mdłości nużący widza — a przecież *Lady Tartuffe* to komedya, w której właśnie od szybkiego dyalogu i potoczystości powodzenie sztuki zawisło.

Pani Woleńska, jako Joanna, córka hrabiny, przewybornie oddała naiwność i serdeczność niewinnego dziewczęcia i zbierała huczne oklaski. P. Podwyszyńskiemu (marszałek d'Estigny) należy się szczere uznanie za to. że nie skarykował dziwnie bladej a zarazem pretensyonalnej postaci starego dyplomaty, myślącego nieustannie o znakomitych swych zdolnościach i zasługach położonych w charakterze męża stanu a zawojowanego tak dalece przez kobietę, że gotów był wyrzec się własnej, prawdziwie doń przywiązanej rodziny, aby się rzucić w objęcia intrygantki, spekulującej na jego społeczną pozycyą i nazwisko. Scena oświadczenia się Wirginii (akt III.) była odegraną jeśli nie świetnie, to w każdym razie z umiejętnem zachowaniem miary estetycznej. Gra tutaj była wyrozumowana i wolna zupełnie od uganiania się za błahemi efektami, mimo że nie brakło pola do komizmu.

P. Woleński z niewielkiej roli (Hektor de Renneville) wywiązał się bardzo dobrze; nie możemy tego powiedzieć o p. Fiszerze, któremu żadną miarą nie należało powierzać drobniuchnej zresztą rolki prezesa towarzystwa dobroczynności (p. Saint-Iriex) bo nie przypada wcale do skali jego cennego zkądinąd talentu— i o p. Kwiecińskim, który tą razą grzeszył szablonowością i nie uwydatnił wcale przejścia od stanu, kiedy będąc rozumnym człowiekiem, udawał głupiego do chwili, gdy zaprzestawszy komedyi, odzywa się tonem rozumnego i salonowego lubo zepsutego młodzieńca. Pozbawieni przez dłuższy czas przyjemności śledzenia u rozwoju sceny lwowskiej, spostrzegamy teraz w sympatycznym dla nas talencie pana Kwiecińskiego pewne zmanierowanie. Bodajbyśmy się mylili, a przynajmniej bodajby to było chwilowe tylko zboczenie.

T.

świadczyć ostatniej deputacyi: „Jakże mogę przystać na wasze żądania? Chcecie, ażebym poczynił naprzód ustępstwa a wy będziecie się dopiero starać, ażeby zgromadzenie narodowe przyznało należne mi prawa. Przywróćcie naprzód monarchię a ja następnie oświadczę się co do stanowiska korony do władzy ustawodawczej." Najbliższe otoczenie hr. Chamborda hołduje tym samym zapatrywaniom. Republikanie liczyli na pewne, że hr. Chambord zajmie taką postawę i to było przyczyną, że wszystkie odcienia stronnictwa republikańskiego połączyły się razem i zgodnie ofiarowały przywództwo Thiersowi. To było przyczyną, że wszyscy znakomitsi członkowie lewicy oświadczyli się za republiką a przeciw monarchii bourbońskiej. To samo da się powiedzieć o bonapartystach że wspomnimy tu tylko o liście Rouhera. Zresztą położenie jest tak niejasne jak nigdy dotąd a tylko odwaga i energia stronnictwa pośredniego mogłaby na lepsze zmienić dzisiejsze stosunki we Francyi. Ale cóż kiedy dziś nie ma we Francyi takiego stronnictwa."

— Główny organ hr. Chamborda *Union* bierze za złe dziennikom monarchicznym, iż nie czekając na pewne wiadomości głoszą, że między hr. Chambordem a większością zgromadzenia narodowego wszystko już zostało ułożonem. *Union* powiada, iż ze swej strony nie poda o ostatnich wypadkach nic, dopóki komissya większości nie da swego zdania o rezultacie ostatnich rokowań.

Turcya. Na rozkaz sułtana zawiadomił minister spraw zagranicznych okólnikiem reprezentantów Porty przy dworach europejskich o rozpoczętych reformach. Okólnik podnosi, że te reformy są rezultatem gruntownych studyów i świadczą o statecznem dążeniu rządu do polepszenia stanu finansowego w Państwie i korzystaniu z licznych źródeł dochodu. Na czele reform znajduje się sekularyzacya dóbr meczetowych (wakufów). Posiadaczom tych dóbr wydane zostaną nowe tytuły, które dadzą dostateczną gwarancyę ich prawu własności. Te dobra wakufowe podlegać będą podatkowi od nieruchomości, który zaprowadzonym być ma niezadługo.

Reforma ta otworzy skarbowi Państwa nowe źródła dochodu i przyniesie samym posiadaczom niezaprzeczone korzyści. Taki sam skutek wywrze rozszerzenie na cały kraj istniejącego dziś w Konstantynopolu monopolu tytoniowego, przyniesie bowiem państwu przy rocznej produkcyi 4 milionów ók bardzo znaczne dochody.

W skutek reformy podatku stemplowego, systemu marków listowych i innych podatków, które przynosiły dotąd zaledwie 150 tysięcy franków, uzyska państwo dochód roczny co najmniej 1 miliona. Nieobliczone są źródła, dochodu z rozległych lasów i kopalń. — Wkrótce wydanem zostanie rozporządzenie znoszące pewne podatki, które szkodliwie wpływają na handel i przemysł.

Równocześnie otrzymała sankcyę sułtana ustawa stanowiąca, że odtąd nie może być zrobionym żaden wydatek, nie zapisany w budżecie. — Oprócz środków ku podwyższeniu dochodów zaprowadzone zostaną oszczędności, które przyniosą kilka milionów.

Komissya pod przewodnictwem W. Wezyra, przywróci równowagę w budżecie, a publiczność będzie się mogła przekonać o nadwyżce dochodów na przyszły rok finansowy.

Proces Bazain'a.

We środę (15. paźdz.) rozpoczęto o zwykłej porze dalsze przesłuchiwanie Bazaina. Prezydent zarządził odczytanie rozkazu z 26. sierpnia, na który wymarsz był wyznaczony, a po odczytaniu zapytuje marszałka, w jaki sposób działać zamierzał? Bazaine daje niektóre wyjaśnienia, a następnie twierdzi, że armia jego liczyła tylko 90 — 100.000 zdolnych do boju nie zaś 130 tysięcy.

Prez. Ks. Fryderyk Karol miał 200.000 ludzi z 630 działami. Większa część jego wojsk stała po lewej stronie Mozeli; droga którą pan przedrzeć się zamierzałeś, była zagrodzoną słabym tylko łańcuchem wojsk. Tą stroną można było łatwo się przedrzeć. Jaki był plan pański?

Baz. Chciałem maszerować ku St. Barbe, a ztamtąd do Thionville.

Prezydent pyta się następnie o szczegóły posiedzenia Rady wojennej z 26. sierpnia. Postanowiono wtedy wstrzymać jeszcze wymarsz z Metzu. Marszałek nie podzielał w zupełności obawy jenerała Coffinieres, że Metz nie zdoła się utrzymać. Wymarsz jednak nie był tak naglącym.

Prez. Jeżeli pan byłeś przekonanym, że armia winna pozostać pod Metz, dla czego nie doniosłeś o tem cesarzowi?

Baz. Zamierzałem pozostać w Metzu tylko w razie konieczności.

Prez. Jeżeli powziąłeś pan takie postanowienie, to winieneś był zawiadomić o tem cesarza.

Baz. Cesarz wiedział, że jeśli nie będę mógł przedrzeć się, to pozostanę w oszańcowanym obozie.

Prez. Czy nie myślałeś Pan, że cesarz czeka na Pana?

Baz. Nie, nic pewnego nie ułożyliśmy między sobą.

Prez. Dla czego na radzie wojennej nie wspomniałeś pan nic o Mac-Mahonie. Dla czego nie przypuszczałeś pan, że on może już się znajduje w drodze?

Baz. Nie wiedziałem o tem.

Prezydent. Ależ marszałek Mac-Mahon reorganizował swą armię w Châlons można więc było przypuszczać, że pospieszy ku Metz z pomocą.

Baz. Tego wówczas nie wiedziałem jeszcze. Zresztą posiedzenia rady wojennej nie były urzędowe. Gdybyśmy byli otrzymali depeszę z 27. sierpnia bylibyśmy rozpoczęli wymarsz natychmiast.

Prezydent zarządza odczytanie rzeczonej depeszy. Oto jej brzmienie: „Ducrot dowodzi jednym korpusem Mac-Mahona; powinien on dziś stanąć w Stenay na lewem skrzydle armii, a jen Douay nad Meuzą. Bądź pan gotów wyruszyć na odgłos pierwszego strzału armatniego.

Na zapytanie prezydenta, dla czego trwonił zapasy, odpowiada Bazaine, że nic o tem nie wie, i że wydał surowy nakaz, aby je szanowano.

Prez. Dla czego w dniu 31. sierpnia nie wydałeś pan nowego rozkazu co do ustawienia wojsk lecz poprzestałeś na powtórzeniu rozkazu z 26?

Baz. Wojska znały dobrze teren.

Prez. Lecz nieprzyjaciel poruszeniem z 26. sierp. ostrzeżony, przedsięwziął środki ostrożności.

Baz. Nieprzyjaciel miał nas ze wszystkich stron na oku; nic zatem nie byłoby pomogło.

Następnie prezydent zarządza odczytanie poufnego rozkazu, który Bazaine wydał 1. września do jenerałów. Rozkaz ten brzmi: Wskutek dyspozycyj które nieprzyjaciel przed nami mógł był poczynić, musimy prowadzić dalej operacyę wczorajszą, która pozwoli nam obsadzić Saint Barbe i ułatwi marsz do Bethainville. W przeciwnym razie musimy trzymać się na naszych pozycyach i umocnić się na nich a tego wieczora powrócimy pod forty Saint Julien i Quelen. Donieś mi pan przez oficera, który panu wręczy to pismo, co się wydarzyło koło pana."

Prez. zapytuje, jakie znaczenie przypisywał marszałek temu rozkazowi i dla czego armia powróciła.

Baz. odpowiada, że nie słyszała dział Mac-Mahona i że przedarcie się było niemożliwem.

Prezydent rozpoczyna przesłuchanie tyczące się obrony Metzu. Bazaine odpowiada, że przed dniem 19. sierpnia wcale się fortecą nie zajmował. Znajdując się przy armii zmuszony był powierzyć tę sprawę jenerałowi Coffinieres. Po 19. sierpnia rozkazał organizować gwardyę narodową, drugą dywizyę dodał do załogi twierdzy i wydał rozkaz, aby fortyfikacye naprawiono. Przyznaje, że aż do 1. września nie ustanowił żadnej komisyi dla nadzorowania żywności; do tego czasu bowiem zajmował się wyłącznie armią i dopiero od 1. września począł myśleć o twierdzy. Wtedy dopiero zaczął obliczać, na jak długo żywność wystarczy. Zresztą co się tyczy twierdzy wydawał jenerałowi Coffinieres rozkazy i jemu powierzał ich wykonanie, sam nad tem nie czuwając.

Prezydent oświadcza dalej, że przedewszystkiem winien objaśnić dwa punkta. Najprzód, jakie są obowiązki dowódzcy armii znajdującej się w obrębie twierdzy. Tu odczytuje prezydent §§. 244 i 245 regulaminu wojskowego, których marszałek nie przestrzegał. Drugi punkt tyczy się liczebnej wysokości armii, którą marszałek w dniu 26. sierpnia podaje na 90.000, podczas gdy wedle tabeli, sporządzonej 11. paźdz. liczono 125.000 żołnierzy *(combattants)*. Marszałek odpowiada, że cyfra ta obejmuje zapewne także *non voleurs*. Cyfra ta zresztą jest mylną.

Następna część przesłuchania, tyczy się wypadków pod Sedanem i rewolucyi wrześniowej. Na zapytanie prez. kiedy się dowiedział o katastrofie sedańskiej odpowiada marszałek, że między 8. a 10. września.

Prez. zwraca uwagę marszałka, że po katastrofie sedańskiej winien był wiedzieć, że Francya może mu oddać do rozporządzenia jeszcze tylko 15 pułków piechoty i 8 pułków jazdy. „Nie mogłeś pan zatem wiele liczyć na armię posiłkową. Z memoryału pańskiego widać, że pan wtedy tylko uważasz za możliwe skuteczne działanie armii, zamkniętej w twierdzy, jeżeli na zewnątrz wspiera ją armia posiłkowa. Skoro takie było pańskie p zekonanie, jakich środków użyłeś pan w ciągu miesiąca września?

Baz. We wrześniu czyniliśmy wszelkie wytężenia i staczaliśmy drobne potyczki z Niemcami. Mieliśmy jednak wówczas 16.000 rannych, a w tem położeniu potyczki te nie były dla nas z korzyścią.

Prez Na cóż więc te drobne potyczki o których pan dopiero wspomniałeś?

Baz. Każdy dowódzca korpusu operował przeciw nieprzyjacielowi, który stał wprost niego. Jednolite działanie nie było w tym razie ani możliwe ani potrzebne.

KRONIKA.

= **Stan cholery.** Od dnia 19. do 20 października zachorowało we Lwowie na cholerę osób 7, wyzdrowiało 9, umarło 7, w leczeniu pozostało 34.

○ **Dyrekcya koleji Albrechta** urządziła wczoraj wycieczkę do Stryja, na którą zaprosiła naczelników innych galicyjskich koleji, a mianowicie dyrektora ruchu koleji Karola Ludwika, p Antoniego Ursprunga, i inspektorów tejże koleji, pp. Jiraska, Lippa i Pöcha; dalej dyrektora ruchu koleji Lwowsko-Czerniowieckiej p. Laudę i inspektorów pp. Oesterreichera i Summereckera, a w końcu dyrektora ruchu koleji Dniestrzańskiej i inspektora p. Sladkowskiego.

□ **Szefem stacyj kolejowej** w Glinnej-Nawaryi mianowany został officyał koleji Arcyks. Albrechta, p. Złotnicki.

= **Znalezione zwłoki.** W Śniatyńskiem, w gminie Wołczkowcach, znaleziono na brzegu Prutu zwłoki człowieka nieznajomego. Zwłoki wskazują mężczyznę, mającego około lat 35, o czarnych gęstych włosach, na których pozostały ślady troskliwej niegdyś fryzury. Na twarzy wąs czarny broda może od dwóch tygodni nie golona, płeć biała, ręce delikatne i bez śladów fizycznej pracy, nogi widocznie nawykłe do ciągłego noszenia obuwia. Zwłoki były całkiem nagie tylko chustką z czarnego grubego sukna okryte. Nie odkryto na nich żadnych śladów gwałtownej śmierci. W okolicy nikomu nie są znane rysy twarzy znalezionego trupa.

* **Przejechane dziecko.** Fedko Zacharko woźnica u aptekarza p. Pipesa przejechał wczoraj po południu skutkiem szybkiej i nieostrożnej jazdy na rynku 7-letniego Teofila Chechlińskiego, synka zarządcy drukarni. Woźnicę aresztowano.

* **Kradzież w fabryce.** Wczoraj o godz. 8. wieczór przytrzymano czeladnika ślusarskiego, gdy sprzedawał duży młot kowalski na placu Krakowskim. Pokazało się że aresztowany skradł młot z fabryki p. Pietscha, w której pracuje. Oddano go do sądu.

* **Młodzi złoczyńcy.** Od dni kilku zauważono, że jacyś niewiadomi sprawcy nagromadzali kamienie na szynach koleji Brodzkiej na Żółkiewskiem, czem łatwo spowodować mogli wykolejenie pociągu. Wczoraj wieczór udało się budnikowi Janowi Rudnickiemu przychwycić na gorącym uczynku trzech młodych chłopców. Jednego z nich Antoniego P., syna murarza mieszkającego pod Dębem, zdołał budnik przytrzymać, dwaj inni umknęli. Młodego złoczyńcę oddano sądowi karnemu.

* **Kradzież srebra.** Wczoraj około godz. 2 z południa skradziono pani Wiktoryi Bohdan pod l. 5 przy ulicy Pańskiej z niezamkniętego pokoju 5 łyżek srebrnych i 4 łyżeczek srebrnych znaczonych lit. V. L. i 6 widelców srebrnych znaczonych lit. K. B.

* **Organa policyjne** aresztowały w ciągu dnia wczorajszego i tej nocy za kradzież 2 osób, za pijaństwo 2, za burdy uliczne 4, za żebranie 2, za niedozwolony pobyt we Lwowie 1 i 15 włóczęgów.

Δ **Wiadomości dyecezyalne.** Ks. Jan Motyl, kapelan miejscowy obrz. łać. w Bruckenthalu czyli Choronowie, powiatu rawskiego, archidyecezyi metropolitalnej lwowskiej, otrzymał dnia 25. września 1873, kanoniczną instytucyę jako pleban na osierocone probostwo w Łukawcu. Do parafii opróżnionej w ten sposób kapelanii w Choronowie należy w 8 miejscowościach i promieniu $1/2$ mili 805 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny kapelan sam bez pomocy wikarego. Prawo patronatu wykonuje p. Leopoldyna z Udryckich Soroczyńska. Główne uposażenie stanowią: 7 morgów 53□0 ról w dobrej glebie, a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 37 zł. w. a., a celem uzupełnienia kongruy na 315 zł. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 278 zł. w. a., pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami. Administracyę kapelanii w Choronowie objął ks Adam Ziembiński, dotychczas wikary w Budzanowie.

⁂ **Kronika pożarowa.** We wrześniu zaszły w starostwie Czortkowskiem następujące wypadki pożarów: w Zwiniaczu zgorzała w skutek podpalenia sterta zboża wartości 1500 zł., w Nagorzance z niewiadomej przyczyny dom mieszkalny; w Laskowcach spłonęły zabudowania gospodarskie; zabezpieczona szkoda wynosi 800 zł. W Antoniowie w starostwie Tarnobrzeskiem zgorzał prawdopodobnie w skutek podpalenia dom mieszkalny wartości 247 zł. W Tadaniach w starostwie Kamioneckim folwark dworski z zapasami zboża i paszy. Częściowo (17000 zł.) zabezpieczona szkoda wynosi około 20.000 zł. Pożar wybuchł z niewiadomej dotąd przyczyny. D. 3. b. m. zgorzało w Howilowie wielkim w starostwie Husiatyńskiem 14 domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarskiemi i zapasami zboża. Pożar powstał przez nieostrożność. Częściowo (485 zł.) zabezpieczona szkoda wynosi 10,513 zł. 50 ct. W Sieniawie w starostwie Myślenickiem zgorzał d. 2 u. m. w skutek nieostrożności dom mieszkalny wartości 51 zł.; w Zawoji w tem samem starostwie zgorzał dom mieszkalny wartości 81 zł. W starostwie Stanisławowskiem w Grobiskach zgorzało 6 domów mieszkalnych, niezabezpieczona szkoda wynosi 2594 zł.; w Knihininie zgorzał z niewiadomej przyczyny dom mieszkalny; w Haliczu prawdopodobnie w skutek podpalenia karczma wartości 2734 zł.; w Stanisławowie szpichlerz wraz z komorą i kręgielnią; zabezpieczona szkoda wynosi 3540 zł.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 18. października 51 284 a 19. b. m. 67.130 osób.

— **Oszustkę** niepospolitego sprytu, ścigają właśnie sądy londyńskie. Marya Meyer, wydająca się za hrabinę Reventlow, rodem z okręgu Poczdamskiego, licząca lat 32, śniadej nieco cery i melancholicznego wyrazu twarzy, przed kilku miesiącami przybyła do Anglii, gdzie zapomocą karty wizytowej jednego z książąt pruskich, na której nakreślonych było kilka słów do bawiącego tam księcia Tecka, wkręciła się do wyższego towarzystwa londyńskiego. Ozdobionej orderem krzyża żelaznego a przytem udającej cierpiącą z powodu odniesionej jakoby w ostatniej wojnie rany w piersi, nie trudno było oszustce obudzać zaufanie i tym sposobem zebrała dość znaczne kwoty bądź to jako pożyczkę bądź też wsparcie Między innemi wyłudziła pieniądze od autorki niemieckiej Otylii Widermuth i usilnie starała się o uzyskanie wolnego przejazdu do San Francisco. Bezczelność swą posunęła do tego stopnia, że w końcu wydawać się zaczęła za księżniczkę pruską Maryę, należącą do rodziny panującej, kłamiąc przytem, że skradziono jej w Londynie wszystkie klejnoty i kosztowności. Policya londyńska wkrótce jednak wpadła na trop oszustki i uwięziła ją, sprawdziwszy że jest córką ubogiego handlarza z wymienionej okolicy. Co najdziwniejsza, że jednocześnie inna jakaś oszustka wydawała się także za hrabinę Reventlow w Dreźnie, jota w jotę podobnych dopuszczając się sprawek. Tej ostatniej jednak nie schwytano dotychczas.

— **Nowego słowika** koncertowego odkryto świeżo w ojczyźnie panny Nilson, a to w osobie pewnego dziewczęcia służebnego, nazwiskiem Marta Ericcson, której głos ma być w istocie zdumiewającym. W r. 1871 niejaki p. Larson poznawszy się na talencie dziewczęcia, dał je kształcić u najlepszych maestrów, i oto jako pierwszorzędnej wielkości gwiazda wschodzi panna Ericsson na europejskim widokręgu.

— **Smutne zaręczyny.** „Gołos" opowiada następujący wypadek: „Wpobliżu miasta Moskwy mieszka dzierżawca dóbr ziemskich, o którego córkę starał się młody kupiec, pan milionowy. Panna dość sprzyjała konkurentowi wyświadczającemu jej mnóstwo grzeczności; postanowiono przeto na dniu 17. września jako imienin panny sprawić świetne zaręczyny. W rzeczy samej sproszono mnóstwo gości i wystawną urządzono ucztę; narzeczony jednak przebrawszy miarę w piciu zapomniał się przy stole do tego stopnia, że obraził całe towarzystwo wybuchami najdzikszej gburowatości. Łając i klnąc tłukł o ziemię co mu pod rękę wpadło, tak że obecni musieli co tchu opuścić salę, a biedna królowa dnia z łzą w oku i bladem z przestrachu obliczem schroniła się do swych pokoi. Na drugi dzień mimoto, jakgdyby nic nie zaszło, odbył się stosownie do ułożonego poprzednio programu świetny bal, na który stawić się nie omieszkał narzeczony panny, pełen najlepszych fantazyi. Narzeczona, na pozór spokojna zupełnie, gdy się już zebrali goście, prosiła dyrygującego orkiestrą, aby zagrać kazał jakąś ulubioną jej melodyę. Uczyniono zadość jej życzeniu, podczas jednak gdy muzyka brzmiała w sali w najlepsze, z balkonu doleciał odgłos wystrzału. Rzucili się tam wszyscy i ku największemu przerażeniu ujrzeli pannę narzeczoną już nieżywą; odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru. W kartce przy niej znalezionej oświadczyła, że przeżyć nie może doznanego rozczarowania.

— **Sardou** pisze teraz tekst do melodramatu p. t. „Młodość Mozarta," do którego muzykę komponuje p. Karol René, doświadczający się pierwszy raz na tem polu.

— **Na poczcie wiedeńskiej** młody urzędnik, nazwiskiem Glanz, sprzeniewierzył kwotę 10.000 złr. w dwóch listach pieniężnych których wcale do księgi nie zaciągnął, dla tego w kilka dni dopiero spostrzeżono się i uwięziono sprawcę.

— **Na tle klęski giełdowej** opowiadają dzienniki węgierskie następującą anegdotkę: Pewien kupiec na prowincyi miał do żądania u jednego z kolegów swoich w Peszcie kwotę 2,000 złr., gdy zaskoczyło go przesilenie giełdowe. Rad nierad musiał przystać na ugodę, mocą której kwota powyższa wypłaconą mu być miała w czterech ratach. Już jednak przy pierwszej racie dłużnik okazał się nierzetelnym; wierzyciel przeto widział się zmuszo-

nym upomnąć go listownie, na co otrzymał odpowiedź tej treści: „Ani na chwilę nie byłem tyle naiwnym, aby sądzić, że kiedykolwiek będę mógł zwrócić ci choćby grosz z twej wierzy telności, wiedziałem wszakże, że strata 2 000 złr. byłaby dla ciebie bardzo dotkliwą, dla te go ułożyłem się z tobą na raty w nadziei, że łatwiej ci przyjdzie ponieść tę stratę w czte rech ratach.“

— **Zabawny wypadek** zdarzył się na jednej z niemieckich scen prowincyonalnych Jeden z aktorów, pierwszy bohater i kochanek, miał pieska bardzo roztropne i uczone zwierzę, wiernie trzymający się pięty pańskiej. Mortimer takie było miano tego pieska umiał tańcować, wnrować, ciągnąć taczki, puszczać się na wodę — słowem posiadał wszystkie znamiona psiej intelligencyi. Ponieważ zaś aktor, o którym mowa, był najgłówniejszym może filarem rzeczonej sceny, wolno mu było przeto bez narażania się na krzywe spojrzenia pana dyrektora teatru przyprowadzać z sobą psa tego na próby a nawet na przedstawienia, ile że znakomite to zwierzę zachowywało się zwykle bardzo przyzwoicie. Miał Mortimer zwyczaj, mianowicie podczas przedstawień, cichutko sie dzieć sobie zawsze na pewnem miejscu między pierwszą a drugą kulisą, spokojnie przypatrując się temu co się na scenie dzieje; nigdy też nie zdradził subjektywnych swych uczuć ani szczekaniem ani w ogóle ruchem, któryby zakłócił porządek na scenie. Niedawno dawano „Dziewicę Orleańską“. Aktor nasz grał rolę Dunois, rolę bohaterki grała jego narzeczona otóż gdy przyszło do sceny, w której Dunois oświadcza: „Oto moja rękawica; niech ją podniesie kto twierdzi jeszcze że ta dziewica winna!“ — Mortimer, który spokojnie jak zawsze siedział na swem miejscu, widząc że pan jego rzuca o ziemię rękawicą, przyczem spotkał się nadto przypadkiem z wzrokiem jego, co tchu wyskoczył na scenę, najpiękniej zaaportował rękawicę i stanąwszy zgrabnie na tylnych łapkach podawał ją z pyska swemu panu! Rozumie się, że musiano po takiej scenie spuścić zasłonę.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

ZBIORY i WYWÓZ.

II.

Nim przystąpimy do naszego trudnego zadania, musimy zwrócić uwagę na to, że tegoroczne żniwa rozpoczęły się właśnie w chwili, kiedy Galicya pozbawiona była już niemal ostatniego ziarnka zboża, i kiedy ograniczyć musieliśmy się do tego, co nam obcy przywóz dawał. Za tem poszło, że ludność wiejska zebrane zboże, a mianowicie żyto, natychmiast do młynów dawała, aby tylko zaopatrzyć się jaknajprędzej w żywność konieczną. Podczas więc gdy tamtego roku żniwa zastały jeszcze pełne zapasy zboża, zbiory tegoroczne bezpośrednio oddawane były konsumcyi. Tym sposobem ceny zboża podskoczyły natychmiast, a równocześnie umniejszył się znacznie i zapas zboża rozporządzalnego, które miało pójść wywozem za granicę. Ponieważ ze wszystkich gatunków zboża żyto najprędzej się zbiera i najprędzej jest konsumowane, a zatem spotykamy się w tym roku z częstemi skargami na brak żyta w obrocie handlowym. Nie tyle średni urodzaj żyta, co szybka jego konsumcya zaraz po żniwach, jest powodem, że bardzo małą mamy nadwyżkę w tym artykule.

Tymczasem właśnie na żyto największy bywa popyt. W Węgrzech zbiór żyta był tego roku także tylko średni, a Szląsk pruski już z powodu swej gęstej ludności i bardzo ożywionego przemysłowego ruchu potrzebuje ciągłego dowozu bez względu na pomyślność zbiorów. Tłumaczy się tem ów nadzwyczaj żywy popyt i silny obrót handlu żytem. Już dziś sprzedała Galicya wielkie ilości żyta, przeznaczonego dla wywozu, a czego dostarczyć nie może Galicya, tego szuka handel w Rossyi, która tego roku miała błogosławione urodzaje.

Ta gwałtowność popytu, i spowodowane nią nagłe przedaże wywołają w przyszłym roku to samo zjawisko, którego byliśmy świadkami tego roku. Dziś już możemy utrzymywać, że na przyszły rok sprowadzać będziemy musieli żyto na własne potrzeby, a sprowadzać je będziemy może po cenach wyższych, niżeli je dziś przedajemy zagranicę. Byłaby to szkoda dotkliwa dla kraju, dla tego też dziś już zalecać należy umiarkowanie w odstawach żyta. Lepiej będzie, jeżeli dziś odłożą o jutro, pozostawimy tego roku wywóz żyta rossyjskim prowincyom.

Inaczej ma się rzecz z zbiorami pszenicy. Pszenica tego roku co do ilości udała się w ogólności świetnie, co do jakości średnio. Pojedyncze gatunki pszenicy są tak piękne, że korzec który waży zazwyczaj 190 funtów, w wielu wypadkach dał 210 funtów. Wywóz tego artykułu jest w pełnym biegu, a ponieważ równocześnie wielkie zapasy pszenicy przychodzą z Rossyi do Galicyi, i tym sposobem jej wywóz z naszego kraju bywa uzupełnianym, więc niema obawy, aby do przyszłego żniwa zabrakło Galicyi tego artykułu. To tylko wpływa niepomyślnie na wywóz pszenicy, że w południowej Rossyi posucha sprowadziła zupełny nieurodzaj, i że z tego powodu wiele pszenicy z okolic kolei Odesskiej zamiast iść do Galicyi i Niemiec, zwraca się ku Odessie. We wrześniu tak silny był w południowej Rossyi popyt za pszenicą, że płacono ceny, o jakich rzadko dotąd słyszano.

Podwójna a pomyślna możność, sprzedawania pszenicy na miejscu lub wywożenia jej do Galicyi i Niemiec dała handlowi rossyjskiemu znaczną przewagę. W rywalizacyi z Galicyą Rossya pod tym względem wychodzi zwycięzko. I nie dziw, bo Rossya nie przebywała giełdowego przesilenia i ma dostatek środków pieniężnych — a chociaż galicyjski handel zbożowy oparty jest także na silnych i rzetelnych podstawach, to przecież nie rozporządza ani tak obfitemi środkami, ani takim kredytem, jaki posiada Odessa z swą kupiecką flotyllą.

Otwarcie kolei z Brodów na Radziwiłłów do Kijowa i Brześcia otworzyło Galicyi nowe tory i kierunki obrotu. Po tym drugim kolejowym związku z Rossyą spodziewać się należy że z czasem stanie się tak ważnym, jak połączenie na Podwołoczyska.

Co do jęczmienia, to zbiory w całej Galicyi były zupełnie zadowalające. Jakość jest także dobra — chociaż pełnej wagi jęczmień o najmniej 142 ℔, do browarów przydatny, nie spotyka się w zbytecznej obfitości. Ostatniemi czasy dowożono z południowej Rossyi tygodniowo około 3.000 cetnarów jęczmienia. I Galicya jednak zaważyła na szali obrotu zbożowego, gdyż teraz już i wiedeńskie browary, jak n. p. browar z Liesing, udają się do nas po jęczmień. Owies także dopisał nadziejom. Bogaty w słomę jest zarazem omłotny. W zachodniej Galicyi, ledwie owies znalazł się pod strzechą, znaczny się za nim objawił popyt, a nawet do Prus wywożono go i wywożą.

Przegląd handlowy.

+ Lwów d. 21. października 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)

W ubiegłym tygodniu mieliśmy dnie ciepłe i suche. W porannych godzinach mgła jesienna zasłaniała widokrąg. Zasiewy ozime rozwijają się wybornie i już się zielenią. Deszcz jest pożądany, gdyż pole, które ma być zoranem, nie posiada dostatecznej wilgoci. Stan dróg jest bardzo dobry, wskutek czego wymagania frachtowników są skromniejsze. Frachtownicy, którzy dotąd zajęci byli transportowaniem szyn, materyałów do budowy kolei żelaznej, progów i t. d. pomiędzy Lwowem a Stryjem, utracili zarobek od 16. b. m z powodu otwarcia kolei żelaznej arcyksięcia Albrechta. Wzdłuż galicyjskich kolei żelaznych wieśniacy zajmują się transportowaniem drzewa i desek.

Ruch w handlu towarowym był ożywiony. Przywóz towarów kolonialnych wzmógł się a mianowicie do Brodów. Obrót handlowy w tem mieście wzrasta ciągle od chwili otwarcia kolei Brzesko-Kijowskiej. W handlu manufaktami i towarami lnianemi ruch osłabł zpowodu niepomyślnego stanu stosunków pieniężnych. Na Kraków przywieziono do Galicyi około 4000 centnarów tych artykułów. — Handel spirytusem był bardzo ożywiony co do gotowego towaru, gdyż niema już wielkich zapasów a konsumcya jest znaczną. Za gotowy towar 80 tralles 41 miar płacono 20 zł. —20 zł. 50 c. z warunkiem dostawy w listopadzie, w grudniu styczniu albo lutym cena wynosiła 18 zł. do 18 złr. 50 ct. W kołach handlowych spodziewają się w tym roku wielkiego wywozu spirytusu, gdyż zbiór ziemiaków na Podolu zadowalnia zupełnie. Jednakże zbiór ten wypadł tylko na Podolu tak pomyślnie, w innych stronach gorzej a w niektórych miejscowościach nawet wcale źle. Na Bukowinie a głównie koło Czerniowiec ziemiaki dobrze się rozwinęły ale ani ilość ani wielkość nie odpowiada oczekiwaniom. W Stanisławowskiem zbiór jest mierny, w Tarnopolskiem dobry a w Brodach i jego okolicach zły. W niektórych miejscowościach z zasiewu 6 korcowego zebrano tylko 11 korcy. W bagnistych okolicach rezultat zbioru jest daleko lepszy ale i tam żalą się gospodarze, że ziemiaki są w tym roku bardzo małe. W Mościskim powiecie zbiór ziemiaków był dobry, w Rzeszowskim mierny a w Sądowej Wiszni wcale niezadowalniający. W Czernej cena ziemiaków jest już dzisiaj niepospolicie wysoką i wynosi 2 złr. 20 ct. za korzec. W Krakowskiem zbiór ziemiaków był także tylko mierny chociaż w niektórych miejscowościach rezultat odpowiedział oczekiwaniom. W ogóle można powiedzieć, że w tym roku ziemiaki posadzone na gruncie piasczystym wydały owoc mały a zbiór nie był wydatny. Na wygonach wystawionych na wpływ wschodzącego słońca ziemiaki wydały nawet na polu doskonale zgnojonem tylko mierny zbiór. Natomiast na gruncie mokrym i tłustym zbiór był po części znakomity a w przecięciu bardzo dobry. Cena jednego korca ziemiaków wynosiła 2 zł. — 2 zł. 50 ct. Kupcy nabywający ziemiaki dla gorzeln płacą w wschodnich powiatach Galicyi 2 zł. — 2 zł. 10 ct. i 2 zł. 15 ct. W zachodnich powiatach cena wynosiła 2 zł. 20 ct. a nawet 2 zł. 25 ct. Producenci chętniej sprzedają ziemniaki gorzelniom aniżeli konsumentom, gdyż gorzelnie zakupują ziemiaki bez względu na ich wielkość. Ponieważ cena transportowa za ziemiaki zniżoną została na wszystkich austryackich kolejach żelaznych, przeto kupcy w Krakowie starają się zjednać temu artykułowi odbyt na targu wiedeńskim. Na krańcu zachodnich powiatów wywożą ziemiaki na Szlązk pruski. Kupcy zamieszkali koło Wołoczysk, dowiedziawszy się, że z środkowej Rosyi wysyłają ziemiaki do Odessy, próbowali podjąć tam konkurencyę swojemi zapasami. Z powyższych uwag wynika, że wobec tegorocznego zbioru ziemiaki będą artykułem bardzo poszukiwanym a ceny wzrosną.

(Dokończenie nastąpi.)

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Koniec ubiegłego tygodnia był bardzo ożywionym; osobliwie wzmógł się bardzo znacznie wywóz zbożowy. Transporty bydła rzeźnego i tucznego były mniejsze, za to przewóz nierogacizny był znaczniejszy. — Ważnym wypadkiem ubiegłego tygodnia było otwarcie koleji Arcyxięcia Albrechta dnia 16. b. m. Liczba pasażerów tej koleji w pierwszych trzech dniach wynosiła 700. Ze Lwowa wyjechało 125 osób Największa wszakże część podróżnych jechała 4. klassą, a jeżeli tak dalej potrwa, to kolej Albrechta ograniczyć będzie musiała klassę czwartą tylko do robotników, którzy się jako tacy wylegitymują. Ruch towarowy i ciężarowy był nieznaczny, jak się tego w pierwszych dniach spodziewać było można. — Koleji Dniestrzańskiej pomogły tanie taryfy od transportów drzewa. zaprowadzone na koleji Karola Ludwika. Wzmogły się także transporty zboża. Ruch osobowy był jak zwykle miernym. — Kolej węgiersko galicyjska nie ma szczęścia. Spodziewano się z wszelką pewnością, że tego roku wielkie transporty zboża pójdą jej linią Wszystko za tem przemawiało a mianowicie brak zboża na Węgrzech. Cóż się dzieje? Oto c. k. uprz. towarzystwo kolejowe na swej linii Marchegg-Peszt, a kolej północna na linii Kraków-Marchegg otwierają zaciętą konkurencyę z koleją galicyjsko węgierską i ułatwiają tak znacznie warunki transportu, że ceny przewozu z Przemyśla na Kraków i Marchegg do Pesztu wypadają daleko taniej, jak drogą naturalną na Zagórz do Pesztu! Jest to konkurencya anormalna wprawdzie, ale skuteczna. Ruch osobowy i towarowy koleji galicyjsko-węgierskiej był też słaby. — Kolej Lwowsko-Czerniowiecka miała żywy obrót osobowy i towarowy — przewiozła 1800 wołów i 18000 centnarów zboża w ostatnich dniach ośmiu. Ożywiają się także transporty drzewa. Do Suczawy i Czerniowiec dowieziono wielkie zapasy zboża. — Kolej Karola Ludwika przewiozła bardzo wiele osób i towarów. Według telegramów, które mieliśmy w ręku, wysłano z Husiatyna do Tarnopola dnia 20. b. m. 5000 centnarów — a na dalsze transporty liczyć można z pewnością. W Brodach wzmógł się bardzo obrót towarowy. Przewóz drzewa wzrasta, a widoki na listopad i grudzień są pod każdym względem bardzo pomyślne.

* **Biblioteki rolnicze.** Wysokie c. k. ministerstwo rolnictwa w r. 870 i 871 udzieliło z funduszów na ten cel przeznaczonych i dla Galicyi 21 egzemplarzy biblioteki rolniczej, t. j zbiorów zawierających po 100 dzieł odnoszących się do wiadomości o gospodarstwie wiejskiem, o hodowli bydła i o ogrodnictwie w języku niemieckim. Biblioteki te umieszczone zostały w szkole rolniczej w Dublanach i w Stanisławowie, w biurach komitetu c. k. towarzystwa gospodarskiego we Lwowie i w Krakowie, w seminaryach nauczycielskich we Lwowie, Krakowie, Rzeszowie, Nowym Sączu, Stanisławowie, Tarnopolu i w oddziałach galic. Towarzystwa gospodarskiego w Rudkach, Złoczowie, Tarnopolu, Horodence, Samborze, Buczaczu, Bóbrce, Sanoku, Kamionce i Brodach. Później przeznaczyło ministerstwo rolnictwa subwencyę na sprawienie takich bibliotek w języku polskim, a zakupnem dzieł dotyczących i zestawieniem tych bibliotek zajął się komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie. Takie biblioteki polskie, z których każda zawiera 72 dzieł a 102 tomów o gospodarstwie, weterynaryi, higienie, chowie zwierząt domowych, ogrodnictwie, pszczelnictwie, jedwabnictwie, leśnictwie i o naukach przyrodniczych są umieszczone w seminaryach nauczycielskich we Lwowie, Tarnopolu i Stanisławowie, w szkole rolniczej w Dublanach, w oddziałach towarzystwa gospodarskiego w Brzeżanach, Przemyślanach i Jarosławiu Książki tych bibliotek mogą być wypożyczane do czytania bezpłatnie przy zachowaniu niezbędnych ostrożności dla zapobieżenia uszkodzeniu lub zatraceniu wypożyczonych dzieł.

Dotychczas publiczność mało z tej instytucyi korzystała, prawdopodobnie dlatego, że o istnieniu tych bibliotek i o możności wypożyczania książek wiadomość nie jest dość rozpowszechnioną. Widziało się zatem Namiestnictwo spowodowane zalecić zakładom, przy których umieszczono te biblioteki, rozpowszechnianie wiadomości o warunkach, pod któremi książki z bibliotek rolniczych mogą być bezpłatnie wypożyczane i ogłoszenie spisu dzieł zawartych w bibliotekach. Zwracamy powszechną uwagę na możność korzystania z tych bibliotek zawierających cenne rozprawy w różnych gałęziach gospodarstwa rolniczego, opracowane według wyniku najnowszych badań i oparte na doświadczeniu.

OSTATNIA POCZTA.

Subskrypcya na pożyczkę krajową otwarta wczoraj potrwa jeszcze dzisiaj w czwartek i piątek. Przedłużenie terminu subskrypcyi o jeden dzień spowodowane zostało tą okolicznością, że jutro odbędzie się wybór deputowanych z miast galicyjskich. Rezultat wczorajszego dnia odpowiedział najdalej idącym oczekiwaniom. W samym Lwowie subskrybowano od 9 do 12 godziny 378 300 złr. a *Czas* donosi, że w Krakowie subskrypcya szła także pomyślnie. Jeżeli zważymy, że subskrypcya odbywała się także we wszystkich galicyjskich miastach powiatowych, to można śmiało przypuścić, że wczoraj sama Galicya pokryła połowę pożyczki krajowej.

Do Wiednia przybył królewicz duński i książe pruski Karol. Królowa Niederlandów wyjechała do Pesztu.

Cesarz Niemiecki, którego ludność wiedeńska wita wszędzie sympatycznie, zabawi w Wiedniu do jutra i wyjedzie wieczorem.

Najjaśniejszy Pan przyjmował 16. b. m. na uroczystej audyencyi ambasadora republiki francuskiej, markiza d'Harcourt.

Ostatni biuletyn o stanie zdrowia króla saskiego jest bardzo niepomyślny.

W *Journal des Debats* John Lemoinne oświadcza, że restauracya monarchii jest zapewnioną.

Francuzki poseł Fournier nie wyjedzie do Rzymu z powodu niepewnej sytuacyi we Francyi. Poseł włoski w Paryżu Nigra nie odjedzie do Francyi przed otwarciem zgromadzenia narodowego. *Perseveranza* niepokoi się wstrzymaniem powrotu Fourniera do Rzymu.

Zaprzeczają urzędownie pogłosce o kryzys ministeryalnej we Francyi. Gabinet stanie przed Zgromadzeniem narodowem w obecnym składzie swoim. Deputowani lewego środka ogłosili pismo, w którem oświadczają się za republiką. Pismo to pochodzi po większej części od deputowanych, którzy na Thiersa głosowali; inni deputowani odmówili wyraźnego przyrzeczenia — W przesłuchaniu świadków w procesie Bazaina, zeznawali Leboeuf, Lebrun, Jarras, Kératry, Jules Favre, Palikao (jen. Montauban) po części uniewinniająco oskarżonego marszałka.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 21. października. Na dzisiejszej uczcie galowej, która odbyła się o godzinie 6 wieczorem, przy udziale 159 zaproszonych osób, wzniósł Najjaśniejszy Pan następujący toast: „Skoro spełniło się moje najserdeczniejsze życzenie, powitania mego kochanego przyjaciela i brata w Wiedniu jeszcze podczas wystawy powszechnej, więc wznoszę z radośnem sercem i z najpiękniejszem podziękowaniem kielich mój za zdrowie naszego miłego gościa, Jego Mości Cesarza Niemieckiego! Niech żyje król pruski!

Cesarz Niemiecki odpowiedział: „Pozwól Najjaśniejszy Panie, abym na właśnie co wypowiedziane wzniosłe słowa wypowiedział najserdeczniejsze, najprzyjaźniejsze podziękowanie. Do tej podzięki łączę także dziękczynienie moje za gościnne przyjęcie, jakiego Cesarzowa, moja żona, i moje dzieci tutaj doznały. Jest to dla mnie szczególną satysfakcyą, że zeszłoroczne przyjacielskie odwiedziny Waszej Cesarskiej Mości wraz z Cesarzem rossyjskim w Berlinie, odwzajemnić mogłem jeszcze podczas wystawy powszechnej. Wymienione wówczas między nami uczucia przyjaźni, które tu w pełnej mierze znowu znalazłem, są rękojmią europejskiego pokoju i szczęścia naszych ludów! Piję zdrowie Jego Mości Cesarza Austryackiego, Króla Węgierskiego, mojego wspaniałego przyjaciela i brata!“

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński**

Ceny targowe z miesiąca Października 1873.

Następujących artykułów:	Husiatyn zł.	c.	Kopyczyńce zł.	c.	Probużna zł.	c.	Chorostków zł.	c.	Sanok zł.	c.
Mec pszenicy	4	—	5	—	4	60	—	—	6	10
„ żyta	3	50	3	—	3	—	—	—	4	75
„ jęczmienia	2	—	2	25	1	80	—	—	3	10
„ owsa	1	45	1	25	1	—	—	—	1	90
„ grochu	—	—	3	25	—	—	—	—	—	—
„ hreczki	3	—	3	—	2	40	—	—	—	—
„ kukurudzy	3	50	—	—	3	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	—	80	—	60	—	50	—	—	1	10
Cetnar siana	1	50	1	25	—	—	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	13		12	—	—	—	—	—	—	—
„ „ miękkiego	—	—	8	—	—	—	—	—	—	—
Funt mięsa wołowego	—	17	—	18	—	16	—	—	—	—
Robotnik bez wiktu	—	70	—	60	—	30	—	45	—	—

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. Października

Hotel Zorza:

Pp. Dembiński A., z Borynicz. — Łempicki L., z Halicza. — Radziejowski E., z Wojsławic. — Raczyński W., z Plitenia. — Wybranowski A., z Juzkowic.

Hotel Europejski:

Pp. Kamieński G., z Borzykowa. — Ohanowicz J., z Miłowań. — Stojowski B., z Chlebowa. Tarłecki W., z Hoszowa. — Troskolawski L. z Płonny.

Hotel Angielski:

Pp. Hubicki K., z Ożydowa. — Jankowski F., z Rosochowaćca. — Krajewski J., z Rossyi. — Ujejski A., z Denysowa.

Hotel Krakowski:

Pp. Andruszowski A., z Jaworowa. — Dąbrowski W., z Błudnik. — Papara H., z Zubowmosta.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 21. Października

Pp. Koziobrodzki B., do Chlebowa. — br. Poten F., Łahodowic. — Marasse M., do Podhajec. Kryszkie K., do Jaworowa. — Bocheński J., do Mużyłowa. — Domaniewski E., do Krakowa. — Milowicz Wł. do Polski. — Teleżyński F., do Polski.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w noc i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12 g. 20. m. w południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 22. Października 1873.

Barometr 731·29 mm. Psychometr suchy 6·0°C. Psychometr wilgotny 4·25° C. Prężność pary 5·12 mm. Wilgoć 74. Zachmurzenie 6 Wiatr SW2. Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin 1·42mm Uwaga —

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1 po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12 minut 30 po połud
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12 „ — w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8 „ 45 wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7 „ — „
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11 „ 30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2 minut 10 po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5 „ 15 z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6 „ 10 „
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2 „ 10 po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2 „ — po połnd.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1 „ 20 „

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem. z 21. października 1873.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	210	—	212	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	135	50	137	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	—	77	75
„ „ 4-prc. w. a.	70	—	71	—
Banku hipoteczn. gal.	82	30	83	30
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	93	50
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	25	75	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	33	5	40
„ cesarski	5	36	5	43
Napoleond'or	9	03	9	10
Pół imperyał rossyjski	9	12	9	30
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	70
„ „ papierowy	1	53	1	54
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	70
Srebro	108	—	109	50

Oprócz kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. października 1873.

1. Dług Państwa (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	72.60	72.70
„ „ w banku	68.80	68.90

	płacą	żądają
Losy z r. 1839 całe	265.—	275.—
„ „ 1839 piąta część	225.—	227.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92,50	93.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	100,50	101.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	104.—	105.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	132.50	133.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	92.—	93.—
Bukowiny	72.50	73.—
Galicyi	73.50	74.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	71.50	72.50
Banatu	—.—	—.—
Węgier	73.—	74.—
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	147.—	148.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	217.—	218.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	895.—	900.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	955.—	956.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	493.—	502.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	211.50	212.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	1950.—	1960.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	210.75	211.25
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	137 —	138.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	327.50	328.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	159.50	160.50

4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	99.50	100.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.50	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	85.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	92.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.90	91.10
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.25	80.75
„ „ „ (renty) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. (im. Ferd.) po 100 zł. w. a.	90.—	91.—
„ „ 100 zł. w. s.	—.—	87.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ II.	88.50	89.—
„ „ „ III.	—.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. s.	—.—	81.—
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. s.	—.—	46.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	77.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	182.—	183.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w, a.	23.50	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	22.50	23.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.50	13.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	35.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—

Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.60	93.80
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	95.25	95.35
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.35	95.50
Hamburg za 100 M. B.	55.50	55.70
Londyn za 10 ft. szt.	112.90	113.10
Paryż za 100 fr.	44.45	44.55
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.51	5.53
„ pel. wagi	5.51	5.53
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.08	9.09
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	107.50	107.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. października.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	70
„ „ „ w srebrze	72	40
Losy z 1860 roku	100	25
Akcye banku wiedeńskiego	944	—
„ „ kredytowego	212	75
Londyn 10 funtów szterlingów	112	50
Srebro	107	45
Napoleond'or	9	05
Dukat	5	41

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3038 2—3) **Edykt.**

Nro. 39217. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Floryana Henryka dw. im. Singera, jakoto: p. Maryę Rodakowską, pp. Zygmunta, Henryka, Maksymiliana i Józefa Rodakowskich i p. Wandę Müllerową z domu Rodakowską, iż dla tychże zamianował p. adw. Dr. Edwarda Hoffmanna kuratorem, a p. adw. Dr. Józefa Kohna tegoż substytutem, celem doręczenia uchwał egzekucyjnych z dnia 31. Pazdziernika 1868. L. 50368. i 5. Października 1872. L. 39405., wydanych w sprawie Floryana Singera przeciw Józefowi Bogdanowiczowi i Wiktorowi Ziętkiewiczowi o zapłacenie sumy wexlowej 784 złr. mon. kon. z pn., oraz wzywa c. k. Sąd tych spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora zgłosili się, lub też innego zastępcę mianowali, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie będą musieli przypisać.

Lwów dnia 26. Września 1873.

(3037 2—3) **Edykt.**

Nro. 3416. C. k. Sąd powiatowy miejski deleg. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie przez Iwana Pereca przeciw Wasylowi Perec a oraz tegoż spadkobiercom, mianowicie Kiryle Perec, Janowi Perec, Asafatowi Perec, Zofii Perec i Annie Perec, wywalczonych kwot 137 złr. 10 złr. 80 ct. a. w. i 50 ct. a. w., 9 złr. 50 ct a. w. wraz z 4% odsetkami zwłoki od dnia 12. Września 1866. bieżącemi, kosztów egzecyjnych w kwocie 6 złr. 4 złr. i 50 ct. i 13 złr. 92 ct. a., a teraźniejszych w kwocie 4 złr. 53 ct. a. w. w drodze publicznego przetargu realność gospodarska w Bełzcu pod l. 158. sub. rep. 127. położona na 566 złr. a. w. oceniona w dniach 4. Grudnia 1873., w dniu 2. Stycznia 1874. i w dniu 5. Lutego 1874. każdą razą o godzinie 10. przed południem w zabudowaniu sądowem w Złoczowie a to na pierwszym i drugim terminie tylko powyżej zaś na 3. tylko poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, najwięcej dającemu który będzie obowiązany całą cenę kupna w 30 dniach po doręczeniu mu uchwały akt licytacyjny zatwierdzającej do depozytu sądodowego złożyć, poczem jemu posiadanie i używanie kupionej realności wszelako jego kosztem oddane oraz i dekret przyznania własności wydanym zostanie.

Gdy kupiciel temu warunkowi licytacyjnemu w oznaczonym terminie nie uczynił zadość natenczas na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya wspomnionej realności w jednym terminie rozpisaną przed się wziętą i na tym terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, i w tym razie tenże kupujący nietylko złożonem wadium które przez kupujących w kwocie 50 złr. 60 ct. a. w. złożonem być ma, ale nawet całym swoim majątkiem za wszelką z tąd wynikłą szkodę i koszta odpowiedzialnym będzie.

Nabywca obowiązanym będzie ciężące na tej realności długi o ile cena kupna wystarczy na siebie przyjąć jeżeli wierzyciele wierzytelności swych przed wypowiedzeniem sądowem nie zechcą przyjąć. Warunki licytacyjne szczegółowe mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. miej. del. Sądu powiatowego

Złoczów dnia 23. Września 1873.

(3039 2—3) **Edykt.**

Nro. 25367/53.390. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszem, z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Józefa Szeptyckiego, mianowicie Wincentego Szeptyckiego, Antoniego, Marcina dw. im. Szeptyckiego Teklę Kunaszewską i Konstantego Ignacego dw. im. Zaborowskiego, że depozyt składający się z listów zastawnych na 1000 złr. książeczek kasy oszczędności 599 złr. 38 kr. i kosztowności w wartości 30 złr. 45 kr. który dla Józefa Szeptyckiego w przechowaniu sądowem przeszło lat 30 zostawał, uchwałą z dnia 25. Lutego 1871. do L 6967. funduszowi przepadłości przyznano i wydanie takowego do c. k. głównej kasy krajowej zarządzono.

Do czuwania nad sprawami tychże spadkobierców ustanowiono adwokata Dr. Pasławskiego za kuratora, a odwokata Dr. Przesmyckiego jego zastępcą i zarządzono doręczenie nadmienionej rezolucyi temuż kuratorowi.

Lwów dnia 10. Maja 1873.

(3125 2—3) **Edykt.**

L. 1477 C. k. Sąd powiatowy w Grybowie niniejszem ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Izraela Herbaucha w kwocie 104 zł. wraz z procentem 6% od dnia 15. Marca 1873 liczyć się mającym, dalej kwoty 10 złr. tytułem procentu za czas od 19. Września 1872 do 15. Marca 1873 dobrowolnie ugodzonego, wreszcie kosztów podania egzekucyjnego o dozwolenie egzekucyjnej publicznej sprzedaży de praes. 20. Marca 1873 l. 692 w ilości 6 zł. 30 ct. w. a. niniejszem przyznanych, odbędzie się przymusowa publiczna licytacya połowy realności włościańskiej pod l. k. 129 w Białej niżnej położonej, dłużników Wilhelma i Tekli małżonków Gawlików własnej, ciała tabularnego nie mającej, protokołem z dnia 28. Lipca 1871 l. 1968 do Sądu przyjętym egzekucyjnie zajętej, a protokołem z dnia 19. Września 1872 l. 2538 do Sądu przyjętym oszacowanej, która to licytacya odbędzie się w biórze tutejszego c. k. notaryusza p. Edmunda Klemensiewicza w dwóch terminach, jako to w dniu 29. Października i 28. Listopada 1873 o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

Przedmiotem licytacyi ma być: a) budynek drewniany pod N. k. 129 w Białej niżniej — stary słomą kryty — na jednej stronie izbę mieszkalną — na drugiej stodołę a w środku sień mający; b) połowa łąki i połowa gruntu oznaczonych l. top. 298, 299, 300, 301 z których rzeczona połowa łąki wydaje około 3 cetnary siana kwaśnego a połowa powyższego gruntu wynosi około $3\frac{1}{2}$ ćwierci wysiewu; rzeczona realność własność egzekutów Wilhelma i Tekli małżonków Gawlików będzie sprzedaną najwięcej ofiarującemu, ryczałtowo w stanie w jakim się obecnie znajduje, bez poręczenia za obszar i rubrykę dochodów.

Za cenę wywołania tej realności stanowi się wartość szacunkowa w ilości 57 zł. w. a. poniżej której ta realność na wyznaczonych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 5 zł. 70 ct. a. w. w gotówce; wadyum nabywcy zatrzymanem będzie na zabezpieczenie dopełnienia warunków licytacyjnych, innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

Chęć kupna mającym wolno akt opisania i oszacowania, jakoteż niniejsze warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze albo w biórze c. k. notaryusza p. Edmunda Klemensiewicza przejrzeć, lub odpisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, dnia 20. Sierpnia 1873.

(3122 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 16961. Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w brzosteckim okręgu dzierżawnym, na czas od 1. Stycznia do końca Grudnia 1874 odbędzie się publiczna licytacya na dniu 6 Listopada 1873 u c. k. komisarza straży skarbowej w Pilznie.

Cena wywołania 1155 zł. 75 ct. a poręczne 126 zł.

Pisemne offerty wnosić można do c. k. komisarza straży skarbowej w Pilznie do dnia 5. Listopada 1873 godziny 6tej popołudniu.

Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnowie i u c. k. komisarza straży skarbowej w Pilznie.

Tarnów, dnia 18. Października 1873.

(3055 2—3) **Edikt.**

Z. 10352. Das k. k. Kreisgericht macht hiemit kund, daß in Folge der von Herrn Osias Izraelewicz wider Herrn Adolf Wotkowski unterm 8. September 1872 Z. 10520 wegen 179 fl. ö. W. s. St. G. angestrengten Klage zur Verhandlung die Tagfahrt auf den 16. Dezember 1873 bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten unbekannt ist, so wurde demselben ein Kurator in der Person des Herrn Advokaten Dr. Illasiewicz mit Substitution des Herrn Advokaten Dr. Skórski bestellt und der Belangte Adolf Wotkowski hiemit aufgefordert, die zur Wahrung seiner Rechte nothwendigen Behelfe dem bestellten Kurator vor vor dem benannten Termine um so sicherer zu ertheilen, oder sich einen anderen Vertheidiger zu wählen, widrigenfalls er sich die üblen Folgen selbst zuzuschreiben haben wird.

Przemyśl, am 10. September 1873.

(3048 2—3) **Edykt.**

Nro. 4367. C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 267 złr. 50 ct. w. a. z pn. przez c. k. uprzyw. gal. Zakład kredytowy włościański wywalczonej, w tutejszym c. k. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kiernicy pod Nrm. 35 położonej, na dniu 13. Listopada 1873., na dniu 11. Grudnia 1873. i na dniu 15. Stycznia, 1874. każdą razą o 10. godzinie zrana.

Za cenę wywołania stanowi się suma 600 złr. w. a., a zakład wynosi sumę 60 złr. w. a. Inne warunki licytacyi w tutejszosądowej registraturze przejrzane być mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 28. Sierpnia 1873.

(3052 2—3) **Edykt.**

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w skutek uchwały c. k. Sądu krajowego w Krakowie z d. 5 Czerwca 1873 l. 11.613 celem wprowadzenia w wykonanie ostatniej woli rozporządzenia ś. p. Kaspra Bieleckiego z dnia 8. Czerwca 1859 a następnie w skutek tego, celem rozdziału tych części ceny szacunku realności pod l. 450. Dz. I. 672 Gm. V. w Krakowie położonej, jakie powyższym testamentem zapisane zostały Arcybractwu Miłosierdzia i Banku pobożnego tudzież familii spadkodawcy i tejże prawonabywcom, odbędzie się w dwóch terminach, a mianowicie: 1) w dniu 12. Listopada, 2) w dniu 26. Listopada 1873 r. każdą razą o 10. godzinie przed południem w kancelaryi podpisanego notaryusza pod l. 150 przy ulicy Franciszkańskiej w Krakowie, sprzedaż licytacyjna realności pod l. 450 Dz. I. 672 Gm. V. w Krakowie położonej masy spadkowej po Kasprze Bieleckim własnością będącej. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 36.697 złr. 50 ct. w. a. i poniżej tej ceny nie zostanie realność sprzedaną na pierwszym terminie, na drugim terminie nastąpi sprzedaż takowej nawet poniżej ceny szacunkowej, jednak Arcybractwo Miłosierdzia i B. P. zastrzega sobie wtedy prawo zatwierdzenia lub nieprzyjęcia licytacyi za ewentualnem porozumieniem się z c. k. Namiestnictwem we Lwowie. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk podpisanego wadium w kwocie 3700 złr. w gotówce lub w papierach publicznych kredytowych według kursu. Resztę warunków przejrzeć można w kancelaryi podpisanego notaryusza.

Kraków dnia 12. Października 1873.

Roman Goebel,
c. k. Notaryusz jako komisarz sądowy.

(3047 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nr. 4052. W celu wydzierżawienia wyłącznego prawa wyrobu i wyszynku piwa, wódki i miodu oraz prawa wyszynku wina w skarbowych zajazdach i wyszynkach, przysługującego wys. Skarbowi w obrębie dóbr Bolechowskich na okres od 1. Stycznia 1874 do ostatniego Grudnia 1876., odbędzie się w c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie dnia 28. Października 1873. publiczna licytacya przez oferty pisemne.

Prawo propinacyi wydzierżawia się w następujących sekcyach:

Nr. sekcyi	Sekcya zawiera w sobie: prawo propinacyi w gminach	karczmy i zajazdy	Cena wywołania czynszu jednorocznego: złr.	cnt.
1	Lisowice	2	1472	75
2	Zaderewacz i Wola zaderewacka . .	2	1027	—
3	Podbereże, Huziejów i Tiapcze . .	3	730	—
4	Cerkowna, Słoboda i Łużki . . .	2	405	—
5	Polanica, Bubniszcze i Cisów . .	3	1287	—
6	Brzaza, Kamionka i Sukiel . . .	2	800	—
7	Taniawa	1	650	—
8	Niniów górny, Niniów dolny . . .	2	934	—
9	Bolechów ruski, Wołoska wieś, Nowy Babylon, Salamonowa górka i zajazd pod orłem.	3	4650	—
10	Dołżka	1	850	—

Główne warunki licytacyi są:

I. Kaucya ma być złożoną w wysokości ćwierćrocznego czynszu dzierżawnego.

II. Czynsz dzierżawny ma być spłaconym miesięcznie z góry.

III. Licytować można tylko przez pisemne oferty, które należycie wystawione i zaopatrzone w wadyum 10% ceny wywołania, wniesione być mogą do Naczelnika c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie najdalej do 27. października 1873 do godz. szóstej wieczorem.

Resztę warunków licytacyi i dzierżawy można tutaj przejrzeć.

Z c. k. galicyjskiej Dyrekcyi dla lasów i domen.

Bolechów, dnia 6. października 1873.

Lizitations-Ankündigung.

Zur Verpachtung des dem h. Aerar im Bereiche der Bolechower Staatsgüter ausschließlich zustehenden Erzeugungs- und Ausschanksrechtes von gebrannten geistigen Flüßigkeiten, Bier und Meth, dann des Weinausschanksrechtes in heerschaftlichen Wirths- und Schankhäusern auf die Zeit vom 1. Jänner 1874 bis Ende Dezember 1876 wird am 28. Oktober 1873 bei der k. k. galizischen Forst und Domänen Direktion in Bolechów die Lizitation mittelst schriftlichen Offerten abgehalten werden.

Die Propinationsgerechtsame werden in folgenden Sektionen verpachtet.

Nr. der Sektion	Die Sektion umfaßt: Die Propinationsgerechtsame in den Ortschaften	Wirths und Schankhäus	Ausrufspreis des einjährigen Pachtschillings: fl.	kr
1	Lisowice	2	1472	75
2	Zaderewacz et Wola zaderewacka . .	2	1027	—
3	Podbereże, Huziejów et Tiapcze . .	3	730	—
4	Cerkowna, Słoboda et Łużki . . .	2	405	—
5	Polanica, Bubniszcze et Cisów . .	3	1287	—
6	Brzaza, Kamionka et Sukiel . . .	2	800	—
7	Taniawa	1	650	—
8	Niniów górny et Niniów dolny . .	2	934	—
9	Bolechów ruski, Wołoska wieś, Neu Babilon, Salamonowa górka et Adlerwirtshaus	3	4650	—
10	Dołżka	1	850	—

Die wesentlichen Lizitazionsbedingnisse sind:

I. Die Pachtkaution ist in der Höhe des (1/4) einvierteljährigen Pachtzinses zu leisten.

II. Der Pachtzins wird in Monatsraten abgestattet.

III. Es werden nur schriftliche Offerten angenommen. Diese müssen ordnungsmäßig ausgestellt, mit der Kaution in der Höhe von 10% des Ausrufspreises belegt und längstens bis 27. Oktober 1873 (6) Sechs Uhr Abends beim Vorstande der k. k. Forst und Domänen Direktion in Bolechów überreicht werden.

Die weiteren Lizitations und Pachtbedingnisse können hierorts eingesehen werden.

Von der k. k. galizischen Forst und Domänen Direktion.

Bolechów, am 6. Oktober 1873.

(3116 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nro. 9896. W c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Sanoku odbędzie się w poniżej wymienionych dniach ustna publiczna licytacya, w celu wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa i wina z dodatkiem 20% w okręgach dzierżawnych niżej oznaczonych na lata 1874, 1875 i 1876., bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy.

Liczba porządk.	Okręg dzierżawny			Klasa taryfy	Cena wywołania: mięsa zł.	ct.	wina zł.	ct.	Licytacya odbędzie się od 9tej godziny rano do 2giej popołudniu; dnia:		Uwaga
1	Baligrod składający się	z 77	miejscowości	III.	536	33	110	.	4.	Listopada 1873.	
2	Bircza „ „	29	„	„	1176	.	56	50	4.		
3	Brzozów „ „	26	„	„	3416	50	387	50	6.		
4	Bukowsko „ „	37	„	„	902	75	111	.	7.		
5	Dembowiec „ „	10	„	„	325	.	40	.	5.		
6	Dobromil „ „	38	„	„	2770	.	330	.	4.		
7	Dukla „ „	36	„	„	.	.	1409	.	5.		
8	Dynów „ „	37	„	„	2010	.	350	99	6.		
9	Jasło „ „	46	„	„	2093	16	290	.	5.		
10	Krosno „ „	38	„	„	3500	.	906	50	11.		
11	Lutowiska „ „	25	„	„	761	60	.	.	7.		
12	Olpiny „ „	7	„	„	411	75	.	.	6.		
13	Rybotycze „ „	19	„	„	301	50	8	50	10.		
14	Rymanów „ „	47	„	„	1728	.	290	55	10.		
15	Sanok „ „	48	„	„	.	.	701	.	7.		
16	Ustrzyki dolne „ „	32	„	„	1153	50	112	12	7.		
17	Żmigrod „ „	41	„	„	1494	.	116	.	5.		

Pisemne w 10% wadyum zaopatrzone oferty, można najdalej do 2. godziny popołudniu dnia, ustną licytacyę poprzedzającego, wnieść do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku.

Bliższe warunki można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku przejrzeć.

Od c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Sanok dnia 14. Października 1873.

(2224 2—3) **Edykt.**

Nro. 2517/6946. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Maryannę Jarosiewiczową, lub w razie śmierci jej spadkobierców niewiadomych, że przeciw niej Jakub Kruk o wykreślenie sumy 80 złr. m. k. ze stanubiernego realności pod l. d. 238 w Złoczowie położonej pod dniem 21. Marca 1873 L. 2517 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego termin do wniesienia obrony na dzień 24 Listopada 1873 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej, jak też w razie jej śmierci jej spadkobierców niewiadomych jest niewiadome, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępywania pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo adw. tutejszego p. Billeta z substytucyą adw. p. Heynego, za kuratora nieobecniej ustanowił z którym spór wytoczony wedle ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwaną aby w wyż oznaczonym czasie, albo sama się zgłosiła, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem tutejszemu c. k. Sądowi doniosła w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Złoczów dnia 2. Kwietnia 1873.

(3056 1—3) **Edict.**

Z. 9042. Vom k. k. Kreisgerichte Przemyśl wird über Ansuchen des k. k. Bezirksgerichtes der inneren Stadt Wien zur Befriedigung der Forderung des Dr. Egger Hof- und Gerichtsadvokaten im Betrage von 278 fl. ö. W. sammt 6% Zinsen von 9. April 1869 der Gerichtskosten pr. 16 fl 29 kr. und 25 fl. 81 kr. so wie der weiteren erweislichen Kosten die executive Feilbiethung der dem Schuldner Iwon Grafen Załuski zeuge der Landtafel Instr. 251 pag. 94 n 1 on. gehörigen Summe von 15000 fl. ö. W. s. N. G. welche auf der über den Gütern Targowiska, Łężany und Widacz oder Bidacz hypotezirten Forderung der Fr. Zofia Gołaszewska geb. Gorajska pr. 4731 ff. holl. wie Dom. 143 pag. 3 n. 45 on. haftet, hiemit ausgeschrieben, und zur Vornahme dieser Feilbiethung drei Termine auf den 3. und 24. November 1873 und den 22. Dezember 1873 jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim k. k Kreisgerichte bestimmt, mit dem Beifügen, daß am ersten und zweiten Termine die Forderung nur über oder um den Nominalbetrag in dem dritten um welchen immer Betrag veräußert werden wird. Die Lizitationsbedingungen sind folgende:

1) Jeder Kauflustige ist verbunden vor Beginn der Feilbiethung ein Vadium im Betrage von 1500 fl. ö. W. im Baaren, oder in Staatspapieren oder Pfandbriefen nach dem der Feilbiethung vorangehenden Kurse berechnet zu erlegen, welches den Erlegern nach beendeter Feilbiethung zurückgstellt, jenes des Erstehers aber zurückbehalten, und nach Flüssigmachung desselben in den Kaufschilling eingerechnet werden wird.

2) Der Ersteher ist verpflichtet den Kaufschilling binnen 30 Tagen nach Rechtskraft des Bescheides mit welchem der Lizitationsakt zu Gericht angenommen wurde, in das gerichtliche Depositenamt zu erlegen, wonach die Ausfertigung des Eigenthumsdekretes die Gewähranschreibung seines Eigenthumsrechtes, die Löschung der aui der ersten deren Forderung haftenden Lasten und deren Uebertragung auf den Kaufschilling erfolgen wird.

Im Falle der Nichizuhaltung dieses Zahlungstermines wird das Angeld verfallen, und eine neuerliche Lizitation auf Gefahr und Kosten des Erstehers ausgeschrieben werden.

Hievon werden die Streittheile und die Tabulargläubiger durch Zustellung zu eigenen Händen, dann alle jene, welche nach dem 10. November 1870. ein Pfandrecht erworben haben, so wie jene welchen der gegenwärtige Bescheid aus welch immer Ursache nicht zugestellt werden könnte durch den hiemit bestellten Kurator Hr. Advokaten Dr. Waygart mit Substituirung des Hr. Advokaten Dr. Dworski verständigt.

Przemyśl am 10. September 1873.

(3058 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 8061. Od 20. października 1873. będą jazdy posłańcze Raycza-Saybusch (Żywiec) w następującym porządku obiegać:

z Rayczy o 3 g po południu
w Milówce o 4 g. 10 m. po połudn.
z Milówki o 4 g. 20 m. po połudn.
w Żywcu o 6 g. 50 m. wieczór.

Wpływa w Żywcu do poczty pakunkowej nr. 2. do Bilska.

z Zywca o IV. g. rano
w Milówce o VI. g. 30 m. rano
z Milówki o VI. g. 40 m. rano
w Rayczy o VII. g. 50 m. rano.

Dla zapewnienia influencyi należy pocztę pakunkową nr. 2 Żywiec-Bilsko, która zresztą w nadzwyczajnych razach spóźnienia na pocztę w Rayczy ma czekać, o 7 godz. 30 m. wysełać, tak, aby do Białej o 9 g. 30 m. wieczór a do Bilska o 9 g. 50 m. wieczór przybywała.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 8. października 1873.

Kundmachung.

Z. 8061. Vom 20. Oktober 1873 angefangen haben die Botenfahrten Raycza-Saybusch in nachstehender Ordnung zu verkehren:

Von Raycza um 3 Uhr Nachmittags.
in Milówka um 4 „ 10 M. Nachmittags.
Von Milówka um 4 „ 20 „ „
in Saybusch „ 6 „ 50 „ Abends.

Influirt in Saybusch zur Packpost Nr. 2 nach Bielitz.

Von Saybusch um IV Uhr Früh.
in Milówka um VI Uhr 30 M. Früh.
von Milówka „ VI „ 40 „ „
in Raycza „ VII „ 50 „ „

Zur Sicherung der Influenz ist die Pack-Post Nr. 2 Saybusch-Bielitz, welche übrigens in besonderen Verspätungsfällen auf die Post aus Raycza zuzuwarten hat, um 7 Uhr 30 M. abzufertigen, so daß dieselbe in Biala um 9 Uhr 30 M. Abends und in Bielitz um 9 Uhr 50 M. Abends einzutreffen hat.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 8. Oktober 1873.

(3059 1—3) **Edykt.**

Nro. 16192. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem odnośnie do edyktu z dnia 12. Sierpnia 1873. l. 9399. w w dzienniku urzędowym Nr. 202, 203 i 206 umieszczonego do publicznej wiadomości, że rozpisana na rzecz Markusa Gorlitzera na zaspokojenie sum wexlowych 5000 złr., 5000 złr. z pn. egzekucyjna relicytacya dóbr Podmichale części I II. i III. do spadku po Izaku Spatz należących nie w terminie dnia 16. Października 1873. lecz w ponownym

terminie dnia 26 Listopada 1873. o godzinie 10. przed południem, pod warunkami poprzednio ogłoszonemi przedsięwziętą zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sambor dnia 14. Października 1873.

Sprzedaż licytacyjna dóbr Huty.

Nro. 20709. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza niniejszem, że na dniu 15. Grudnia 1873 o godzinie 10. zrana odbędzie się w tymże Sądzie dobrowolna licytacyjna sprzedaż dóbr Huty, w powiecie Kolbuszowskim położonych, z 144 morgów 1471□° gruntu, domu mieszkalnego, stodoły, stajni i trzech karczem się składających, do masy spadkowej Antoniego i Karoliny Weissów należących, z zastrzeżeniem wierzycielom hypotecznym ich praw zastawu.

Cenę wywołania stanowi kwota 12.000 złr., poniżej której dobra sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 1200 złr. w. a. Bliższe warunki licytacyi, ekstrakt tabularny i arkusz gruntowy w tut sąd. registraturze przejrzane być mogą. (3060 1—3)

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 9. Października 1873.

(3061 1—3) **Edykt.**

Nr. 25.369. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Augusta Johna, że przeciw niemu i p. Rudolfowi Johnowi pod dniem 28. Września 1873 do L. 25.369 o zapłacenie sumy wekslowej 2500 złr. w. a. z pn. Samuel Józef Engelstein wniósł pozew, w załatwieniu którego nakaz zapłaty pod dniem dzisiejszym do L. 25369 wydanym został.

Gdy miejsce pozwanego Augusta Johna Sądowi jest niewiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Dra Machalskiego z substytucyą p. adwokata Dra Lisowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu wekslowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 30. Września 1873.

(3062 1—3) **Edykt.**

Nr. 14.535. C. k. Dyrekcya skarbu we Lwowie zawiadomił Sąd tutejszy odezwą z dnia 28. Maja 1872 L. 20.449, że w depozycie c. k. urzędu podatkowego i zbiorowego w Krakowie jest do podniesienia kwota 47 zł. 54 ct. w. a z zapowiedzenia 1/4 części pensyi diurnisty przy byłej komisyi namiestniczej Karola Mikockiego pochodząca.

Gdyż akt byłego Trybunału krakowskiego okazuje się, że zapowiedzenie 1/4 pensyi Karola Mikockiego uskutecznionem zostało na rzecz następujących wierzycieli, a mianowicie:

1. Julii Cichockiej z mocy wyroku Sądu pokoju miasta Krakowa, okręgu I. z dnia 13. Czerwca 1853 na zaspokojenie sumy 300 zł. pol.

2. Herscha Klarmana z mocy wyroku tegoż Sądu z dnia 19. Września 1853 na zaspokojenie sumy 60 złr. m. k.

3. Jakóba Kreisa z mocy wyroku tegoż Sądu z dnia 20. Marca 1854 na zaspokojenie sumy 12 zł. pol. 24 gr.; przeto z uwagi, że z pomienionych wierzycieli tylko Hersch Klarman zgłosił się i o wydanie zapowiedzianej kwoty postawił żądanie, zaś inni wierzyciele jako też dłużnik z miejsca pobytu są niewiadomi, przeto ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Karola Mikockiego, Julii Cichockiej i Jakóba Kreisa kuratorem adw. Dra. Stycznia z zastępstwem adw. Dra Wilkosza i wzywa się tychże, aby w przeciągu 3 miesięcy swe prawa do zapowiedzianej i w depozycie c. k. Urzędu podatkowo zbiorowego w Krakowie złożonej kwoty 47 złr. 54 kr. w. a. wykazali w przeciwnym bowiem razie i po bezskutecznym upływie powyższego terminu rzeczona kwota zgłaszającemu się wierzycielowi Hirszowi Klarmanowi wydaną będzie.

Kraków dnia 28. Września 1873.

(3068 1—3) **Edykt.**

Nro. 55036. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż Józefa Gloder, 2go ślubu Czacka, Franciszka z Glodrów Demuthowa, Jan Gloder, Antonina z Glodrów Kwaszyńska, Romuald Czacki i Stefana z Czackich Maciulska, wszyscy przez adwokata Dr. Pomianowskiego przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu małżonkom Marcinowi i Franciszce Glodrom, a w razie ich śmierci przeciw nieznanym z życia, imienia i miejsca pobytu ich spadkobiercom, o uznanie za zgasłe i o ekstabulacyę wzajemnych praw z umowy dtto. 17. Marca 1823. płynących w stanie biernym realności pod liczbami 229, 230 &. 2313/4 we Lwowie intabulowanych, pozew wnieśli.

Ustanawiając równocześnie kuratorem nieobecnych z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, pana adw. Dr. Janowicza z zastępstwem pana adw. Dr. Lubińskiego, wyznacza się termin do ustnej rozprawy na 4. Grudnia 1873. o 10. godzinie rano w tutejszym Sądzie, wzywa się pozwanych, aby sami osobiście lub przez pełnomocnika stawili się, albo ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyli, gdyż w przeciwnym razie złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 27. Września 1873.

(3069 1—3) **Edykt.**

Nro. 8484. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Amalię z Zbarskich Ustrycką, iż dla tejże celem doręczenia jej t. s. rezolucyi z dnia 8. Listopada 1872. l. 8550., którą spadek po zmarłej, na dniu 27. Lipca 1871. Albertynie Gross pozostały w jednej połowie małoletnim Albinie i Emilowi Gross w drugiej zaś połowie p. Józefowi Jakóbowiczowi jako cessyonaryuszowi Amalii Ustryckiej i Alfreda Gross przyznany został, kuratora w osobie p. adwokata Finkelsteina ustanowiono, któremu rzeczoną rezolucyę doręczono.

Brzeżany dnia 20. Września 1873.

(3070 1—3) **Edikt.**

Z. 1750. Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Horodenka wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Executionssache des Moses Pineles gegen die Erben des Berl Hartenstein zur Hereinbringung der Forderung pr 2400 fl. ö. W. s. NG. die executive Veräußerung der dem Berl Hartenstein gehörigen, nunmehr an seine Erben übergangenen in Horodenka sub Nr. 106 und 46 gelegenen Realitäten, wovon die erstere ein Steinhaus, die letztere ein Gewölbe bildet, bewilliget wurde, wozu die Termine des 19. November, 19. Dezember 1873 und 12. Februar 1874 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags bestimmt.

Diese Realitäten werden jede abgesondert und unabhängig von dem Verkaufe der zweiten veräußert.

Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswerth angenommen, welcher bei der ersten 3300 fl. und bei der zweiten 300 fl. ö. W. beträgt. Jeder Kauflustige hat ein 10%tiges Vadium zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte.

Horodenka, am 22. September 1873.

(3071 1—3) **Edykt.**

Nro. 4152. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje niniejszym w celu zaspokojenia wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego w sumie 1804 złr. 24 kr. m. k. czyli 1894 złr. 62 ct. w. a, tudzież w sumie 241 złr. 52 kr. m. k., czyli 253 złr. 96 ct w. a. wraz z należytościami podrzędnemi dozwoloną przez c. k. sąd krajowy we Lwowie uchwałą z dnia 12. Października 1872. l. 50300. przymusową publiczną sprzedaż dóbr Lipniczek w Starostwie Grybowskiem w powiecie Ciężkowickim położonych, Maryana i Magdaleny Rożnów, Konstantego i Celiny z Wojnarowiczów Pieniążków, tudzież Władysławy Łukawskiej własnych, a która to licytacya w trzecim terminie na dniu 27. Listopada 1873. o godzinie 10tej przed południem w sali audyencyonalnej c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu odbędzie się pod warunkami następującemi.

1) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 13259 złr. 37⅛ kr. m. k. czyli 13922 złr. 61 ct. w. a., jednakże te dobra na tym trzecim terminie także poniżej ceny wywołania atoli nie niżej jak za 5000 złr. sprzedane będą.

2) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo, z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komissyi wadyum, które się ustanawia w okrągłej sumie 1000 złr. w. a. bądź gotówką, bądź książeczkami gal. kasy oszczędności, bądź listami zastawnemi gal. Towarzystwa kredytowego, lub austr. Banku narodowego, albo w gal. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, tudzież wierzycieli hipotecznych wszystkich z miejsca pobytu wiadomych, do rąk własnych, a którymby z nich uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej zapaść mające uchwały, albo wcale nie mogły być doręczone, albo nie w czasie należytym — wreszcie wierzycieli, którzyby po dniu 26. Października 1872. do tabuli weszli, przez kuratora do bronienia ich praw w osobie adw. Dr. Jarosza, ze substytucyą adw. Dr. Zielińskiego ustanowionego.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 20. Września 1873.

(3072 1—3) **Edykt.**

Nro. 22448. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pana Józefa Loebensteina, że przeciw niemu pod dniem 22. Lipca 1873. do l. 18627. bank. galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie o zapłacenie sumy wekslowej 500 złr. w. a. z pn. wniósł pozew, w załatwieniu którego pod dniem 29. Lipca 1873. l. 18627. wydany został nakaz zapłaty. Gdy miejsce pobytu pozwanego Józefa Loebensteina nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Herculana Komara z substytucyą adw. Dr. Kaufmana, kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu wekslowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 29. Września 1873.

(3076 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 199/6456. Do zastępywania niewiadomego z miejsca pobytu Jerzego Rożniatowskiego, tabularnego właściciela części dóbr Krynicy Dom. 66. pag. 55., w powiecie Drohobyckim położonych, a względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców, przy rozprawie względem praw wspólnego posiadania i użytkowania pastwiska w Krynicy „Seredne i Sawne" zwanego, tudzież służebnictwa pasania na takowem w myśl najw ces. patentu z dnia 5. Lipca 1853. i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 31. Października 1857. przeprowadzić się mającej, mianowała Starostwo c. k. miejscowa komisya serwitutowa na podstawie przepisu zawartego w §. 36. wyż powołanego rozporządzenia ministeryalnego kuratora w osobie p. Aleksandra Jurkiewicza, rządcy dóbr Medenice, na koszt i niebezpieczeństwo tych niewiadomych i wzywa tak Jerzego Rożniatowskiego a względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców, jako też fizycznych posiadaczy powyż wspomnionej części tabularnej i wszystkich, którzyby do współwłasności tej części pretensyę mieli, by do owej będącej rozprawy obrali wspólnego pełnomocnika, któryby z należycie wystawionem pełnomocnictwem stanął przed pomienioną komisyą w Samborze dnia 31. Października 1873., inaczej bowiem sprawa z mianowanym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Starostwa.

Staremiasto d. 14. Października 1873.

(3132 1—3) **Edykt.**

L. 56556. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia, z powodu prośby Juliana Szemelowskiego z dnia 14. Stycznia 1873 do l. 2525 o dozwolenie intabulacyi wykreślenia prenotacyi sumy 3000 duk. w stanie biernym sumy 7378 złr. 10 kr. m k. pochodzącej z większej sumy 12000 zł. m. k. ubezpieczonej na dobrach Zbora dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Augustiniego na rzecz którego ta suma po części jest prenotowaną kuratora w osobie adw. dr. Męcińskiego, mianując zastępcą tegoż adw. dr. Pasławskiego.

Do wykazania, że powyższa prenotacya usprawiedliwioną została, lub też że termin do usprawiedliwienia jest otwarty wyznacza my w myśl § 45 ust. hipot. z d. 25. Lipca 1871 (N. 95 D. u. p.) termin na dzień 29. Października 1873 o godzinie 10. przed południem. Wzywamy Józefa Augustiniego, by na powyższym terminie osobiście się stawił, lub też potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę ustanowił i sądowi oznajmił, ile że w razie przeciwnym wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, 18. Października 1873.

Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 9. Oktober 1873, Zl. 30510, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels auf der ersten Blattseite mit der Aufschrift „Ustavácký kandidat Fr. Fürst" in der Zeitschrift „Narodni listy" Nr. 272 vom 4. Oktober 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. B. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868 R. G. Bl. Nr. 142, und § 6 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Lemberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 9. Oktober 1873, Zl. 14284, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels in der Zeitschrift „Gazeta narodowa" vom 4. Oktober 1873 Nr. 235 mit der Aufschrift „Lemberg, den 4. Oktober. Die neue Verordnung des Kultusministers und unsere Autonomie" begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl., Nr. 142 und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (3083)

(2933 3—3) **Edykt.**

Nr. 12.409. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Mojżesza Wiesenthala, że pod dniem 16. Września 1873 do l. 12.409 przeciw niemu Leib Wieser wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 200 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adw. Dra Mantla, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego Mojżesza Wiesenthala, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 17. Września 1873.

(3155 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nr. 9974. Celem wydzierżawienia poboru ogólnego podatku konsumcyjnego razem 20% dodatkiem od wszystkiego wina i rzezi bydła i mięsa, taryfa I poz 1—3 i taryfa II poz 1—7 na rok 1874 z zastrzeżeniem pocichomego odnowienia na drugi i trzeci rok w obrębach dzierżawnych poniżej wymienionych odbędzie się publiczna licytacya na dniach niżej wymienionych w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu.

Lizitations-Ankündigung.

Wegen Verpachtung der Einhebung der allgemeinen Verzehrungssteuer sammt den 20% Zuschlage dazu von Weinausschank und vom Fleische, Viehschlachtungen und vom Fleische Tarif I. Post 1—3 und Tarif II. Post 1—7 für das Jahr 1874 mit Vorbehalt der stillschweigender Erneuerung für das nnter 2 und 3 Jahr unbedingt auf die Dauer von drei Jahren in den nachstehenden ausgewiesenen Postbezirken wird bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol an den im nachfolgendem Ausweise angesetzten Tagen eine öffentliche Versteigerung abgehalten werden

Nr. pozycyi / Post Nr.	Nazwa okręgu dzierżawnego i liczba miejscowości tegoż / Benenung des Pachtbezirkes und Anzahl der Ortschaften derselben.	Roczna cena fiskalua razem 10% dodatkiem wynosi. Der jährliche Fiskalpreis samt 20% Zuschlag beträgt. Od wyszynku wina / Von Weinausschank fl.	kr.	Od mięsa / Von Fleisch fl.	kr.	Razem / Zusammen fl.	kr.	Dzień i miesiąc licytacyi / Tag und Monat der Lizitation	Uwaga / Anmerkung
		340						5. listopada 1873 przed połud. do 1. godziny.	pisemne opieczętowane i w 10% zakładami zaopatrzone oferty mają być dzień przed rozpoczęciem ustnej licytacyi wniesione t. j. do 4go listopada 1873. schriftliche wohlversiegelte mit dem 10% Vadium versehene Offerte sind wenigstens Tag vor Beginn der mündlichen Lizitation bis 4. Nov. 1873 anzubringen.
1	Brzeżany miasto Stadt	124	44			124	44	5. November 1873 Vormittags bis 1. Uhr.	
2	Podhajce „ „								
3	Touste miasteczko Marktflecken z 19 miejscowościami do tego należącemi.							6go listopada 1873 po południu do 1. godziny.	
	mit 19 dazugehörigen Ortschaften	13	70	638	50	652	20	6. November 1873 Vormittags bis 1 Uhr.	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol dnia 11. października 1873.

(3067 1—2)

Seine k. und k. Apostolische Majestät haben die Eröffnung der

III. STAATS-LOTTERIE

für gemeinsame Militär-Wohlthätigkeits-Zwecke

anzubefehlen und mit allerhöchster Entschließung vom 7. Juli 1873 allergnädigst zu bestimmen geruht, daß der Reinertrag dieser Lotterie **mit einem Drittheile** zur Gründung von Handstipendien für Töchter mittelloser k. k. Officiere, Militärbeamten und der bestandenen Militärparteien;

mit einem Drittheile zur Gründung einer Stiftung für vermögenslose Witwen und Waisen, von k. k. Officieren, Militärbeamten und den bestandenen Militärparteien, dann für Söhne und Töchter von mittellosen, in einem minderen Gebührenbezuge befindlichen Offizieren, Militärbeamten und den bestandenen Militärparteien, welche wegen ihrer Krüppelhaftigkeit oder sonstigen besonderen Gebrechlichkeit zu einem Erwerbe dauernd nicht geeignet oder in demselben doch sehr behindert sind, und

mit einem Drittheile zur Vermehrung des Fondes zur Erweiterung und Verbesserung der Irrenanstalt in Tyrnau verwendet werde.

Diesem Allerhöchsten Befehle gemäss eröffnet die k. k. Lotto-Gefälls-Direction diese reichausgestattete Lotterie, welche 4590 Treffer enthält und zwar:

1 Haupttreffer mit	**100.000**	fl. Silberrente mit dem Zinsengenusse vom 1. Jänner 1874.	5 Treffer von je	**200**
1 " "	**30.000**		60 " " "	**100**
1 " "	**8.000**		70 " " "	**80**
3 Treffer von je	**1.000**		90 " " "	**60**
2 " " "	**600**	Stück Silbergulden	100 " " "	**40**
10 " " "	**500**		1200 Serien-Gewinnste von je	**20**
3 " " "	**400**		3000 " " " "	**10**

(200 … 10: Stück Silbergulden)

44 Vor- und Nachtreffer in Fünftellosen zu 100 fl. des Staatsanlehens vom Jahre 1860.

Die Ziehung erfolgt unwiderruflich am 29. December 1873. — Das Los kostet 2 fl. 50 kr. österreichischer Währung.

Die edlen Zwecke, welchen der Reinertrag dieser Lotterie gewidmet ist, verbunden mit der Aussicht auf die Erreichung namhafter Gewinnste, welche den Losabnehmern eröffnet wird, erfüllen die Lottogefälls-Direction mit der Zuversicht, daß die Theilnahme an dieser Lotterie eine eben so lebhafte wie an den bisherigen Staats-Wohlthätigkeits-Lotterien sein wird.

Wien, am 1. September 1873.

Von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction.

Ignaz Förster m. p., k. k. Hofrath u. Lotto-Director.

Die Lose können in Wien bei der im k. k. Lotto-Gefälls-Directions-Gebäude (Salzgries Nr. 20) befindlichen Abtheilung für Staats-Lotterien zu wohlthätigen Zwecken, sowohl einzeln als auch in Partien bezogen oder schriftlich unter Anschluß des entfallenden Geldbetrages bestellt werden. Ferner sind dieselben zu haben in Wien in allen k. k. Lotto-Collecturen und k. k. Tabaktrafiken; in den k. k. und k. ungarischen Ländern: bei allen Lottoämtern und Lotto-Collectanten, bei den Steuer- und Postämtern, Tabakverschleißern, Eisenbahn- und Dampfschiffahrts-Stationsämtern, sowie bei den in vielen Städten und bedeutenderen Ortschaften der Monarchie aufgestellten Losabsatz-Organen.

Jego c. i k. Apostolska Mość rozkazał otworzyć

III. LOTERYE RZĄDOWĄ

na wspólne cele dobroczynne dla wojskowych,

i najwyższem postanowieniem z dnia 7. Lipca 1873 raczył najmiłościwiej rozporządzić, ażeby czysty dochód z tej loteryi był przeznaczony

w jednej trzeciej części na utworzenie stypendyów ręcznych dla córek ubogich c. k. oficerów, urzędników wojskowych i osób, które należały do wojskowości;

w jednej trzeciej części na utworzenie fundacyi dla niezamożnych wdów i sierót po c. k. oficerach, urzędników wojskowych i osobach, które należały do wojskowości, tudzież dla synów córek ubogich, pomniejsze płace pobierających oficerów, urzędników wojskowych i osób, które należały do wojskowości, jeżeli z powodu kalectwa lub innych szczególnych ułomności całkiem nie mogą zarabiać lub tylko z wielką trudnością, a

w jednej trzeciej części na pomnożenie funduszu i ulepszenia zakładu dla obłąkanych w Tyrnau.

Stosownie do tego najwyższego rozkazu c. k. dyrekcya dochodów loteryjnych otwiera niniejszą

III. Loteryę rządową

której wygrane podług programu gry wynoszą ogółem

Loterya ta, bogato wyposażona zawiera 4590 numerów wygrywających, a mianowicie,

1 główną wygranę na	**100.000**	zł. renty srebrnej z procentami od 1go Stycznia 1874.	5 wygrane na	**200**
1 " " "	**30.000**		60 " "	**100**
1 " " "	**8.000**		70 " "	**80**
3 wygrane na	**1.000**		90 " "	**60**
2 " "	**600**	sztuk złotych w srebrze.	100 " "	**40**
10 " "	**500**		1200 seryi wygrywających po	**20**
3 " "	**400**		3000 " " "	**10**

(200 … 10: sztuk złotych w srebrze,)

44 numerów poprzednich i następnych wygrywających piąte części losów po 100 zł. pożyczki rządowej z roku 1860.

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 29. grudnia 1873. — Cena losu **2** zł. **50** ct. waluty austryackiej.

Szlachetne cele, na które czysty dochód z tej loteryi jest przeznaczony, a oraz nastręczająca się kupującym losy sposobność wygrania znacznych sum, wszystko to przejmuje dyrekcyę dochodów loteryjnych nadzieją, że niniejsza loterya dozna równie ożywionego uczestnictwa jak inne dotychczasowe loterye dobroczynne rządowe.

Z c. k. dyrekcyi dochodów loteryjnych.

Wiedeń, dnia 1 Września 1873.

Ignacy Förster, w. r., c. k. radca dworu i dyrektor loteryi.

Losy można nabywać tak pojedynczo jak w partyach w Wiedniu w oddziale loteryi rządowych na cele dobroczynne, znajdującym się w zabudowaniu c. k. dyrekcyi dochodów loteryjnych (Salzgries Nr. 20) albo zamawiać je pisemnie z załączeniem przypadającej należytości. Nadto są do nabycia w Wiedniu we wszystkich c. k. kolekturach loteryjnych i c. k. trafikach tytoniu; w c. k. i król. węgierskich krajach: we wszystkich urzędach loteryjnych i u kolektantów loteryjnych, w urzędach podatkowych i pocztowych, u sprzedających tytoń, w urzędach stacyjnych kolei żelaznych i żeglugi parowej, jakoteż u osób, po miastach i znaczniejszych miejscach monarchii do sprzedaży losów, ustanowionych.

ЄГО Ц. и К. АПОСТОЛЬСКОЕ ВЕЛИЧЕСТВО благоволи ôтворенîе

III. ДЕРЖАВНОИ ЛОТЕРІИ

для сполечныхъ войсково-благодѣятельныхъ цѣлей

повелѣти, и всевысочайшимъ рѣшенемъ зъ дня 7. Липця 1873. всемилостивѣйше опредѣлити, абы чистый доходъ сеи лотеріи

въ одной третинѣ употреблено для ручныхъ стипендій дочерямъ убогихъ ц. к. офицеровъ, войсковыхъ урядниковъ и бывшихъ войсковыхъ партій;

въ одной третинѣ на основаніе фундацій для убогихъ вдовъ и сиротъ по ц. к. офицерахъ, войсковыхъ урядникахъ и бывшихъ войсковыхъ партіяхъ, потôмъ для сынôвъ и дочерей убогихъ, въ низкôй платѣ состоящихъ офицерôвъ, войсковыхъ урядниковъ и бывшихъ войсковыхъ партій, которіи черезъ свое калѣчество или ину особенну уломнôсть до зарôбку стали суть неспособніи, или велику въ тôмъ находятъ перепону, а

въ одной третинѣ на умноженіе фонда для розширенія и полѣпшенія заведенія умалишеныхъ въ Тернавѣ.

Соотвѣтно сему Всевысочайшому приказу ôтворяе ц. к. дирекція лотерійныхъ доходôвъ сію

III. ДЕРЖАВНУ ЛОТЕРІЮ,

выигрыши которои по плану игры состоятъ совокупно изъ

Сія богато выпосажена лотерія содержитъ 4590 выигрышей, а именно:

1 головный выигрышъ на	**100.000**	зол. сребр. ренты съ наростами ôтъ 1. Сѣчня 1874.	5 выигрыши по	**200**
1 " "	**30.000**		60 " "	**100**
1 " "	**8.000**		70 " "	**80**
3 выигрыши по	**1.000**		90 " "	**60**
2 " "	**600**	штукъ золотыхъ въ сребрѣ	100 " "	**40**
10 " "	**500**		1200 " серіи по	**20**
3 " "	**400**		3000 " "	**10**

(200 … 10: штукъ золотыхъ въ сребрѣ)

44 предъ- и по выигрыши въ пятинныхъ лосахъ по 100 зол. статскои позычки зъ року 1860.

Тягненіе наступитъ невôтзовно дня 29. Грудня 1873. — Лосъ стоитъ 2 зол. 50 кр. австр. вал.

Благородніи цѣлы, для которыхъ посвященъ єсть чистый доходъ сеи лотеріи, въ съединеніи съ значительными выиграми, которіи покупателямъ лосôвъ ôтворяютъ ся, наполняютъ дирекцію лотерій надеждою, же участіе въ сей лотеріи буде такъ само оживленое, якъ въ дотеперѣшныхъ державныхъ благодѣятельныхъ лотеріяхъ.

Вѣдень, дня 1. Вересня 1873.

ÔТЪ Ц. К. ДИРЕКЦІИ ЛОТЕРІЙНЫХЪ ДОХОДÔВЪ.

Игнатій Ферстеръ, в. р., ц. к. надв. сов. и дир. лот.

Лосы можно такъ поединоко якъ и цѣлыми партіями достати въ Вѣдни при ôтдѣленіи статскихъ благодѣятельныхъ лотерій, находящôмъ ся въ будинку ц. к. дирекціи лотерій (Salzgries Nr. 20), или также замовити письменно, приславши соотвѣтну грошеву квоту. Также можно ихъ достати въ Вѣдни въ всѣхъ ц. к. лотерійныхъ колектурахъ и въ ц. к. табаковыхъ трафикахъ; а въ ц. к. и к. угорскихъ краяхъ: у всѣхъ лотерійныхъ урядôвъ и лотерійныхъ колектантôвъ, при податковыхъ и почтовыхъ урядахъ, въ табаковыхъ крамахъ, на стаціяхъ желѣзницъ и пароходôвъ, яко и въ многихъ мѣстахъ и большихъ селахъ монархіи у органôвъ продажею лосôвъ занимающихъ ся.

(3022 2-3) **Edykt.**

Nr. 50.955. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza, wedle podania skradzionego 6% listu hipotecznego c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego wydanego pod datą Lwów dnia 22. Lutego 1872, serya C. Nr. 3474 na sumę 500 złr. na okaziciela opiewającego z kuponami, z których pierwszy w dniu 1 Września 1873 zapadł, zaś ostatni w dniu 1. Września 1886 płatnym będzie, ażeby ten list hipoteczny w przeciągu trzech lat od dnia zapadłości ostatniego kuponu, zatem od dnia 1. Września 1886 licząc, w razie jeśliby wylosowanie tego listu pierwej nastąpiło, w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia nastąpić mającej wypłaty wylosowanego listu licząc, kupon w dniu 1. Września 1873 zapadły w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej rachując, kupony zaś dopiero zapaść mające w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia zapadłości każdego kuponu licząc, Sądowi tym pewniej okazał, ile że w przeciwnym razie list hipoteczny i dotyczące kupony za umorzone uznane zostaną.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 20. Września 1873.

(3021 2-3) **Ogłoszenie konkursu**

Nr. 14 371. Celem nadania czterech stypendyów z fundacyi Antoniego Rogala Zawadzkiego, każde o rocznych 60 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Ubiegać się mogą o takowe ubodzy uczniowie szkół publicznych, synowie prywatnych oficyalistów tutejszo-krajowych.

Synowie członków Towarzystwa krajowego wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych a pomiędzy tymi znowu sieroty mają pierwszeństwo przed innemi.

Prawo nadawania stypendyów służy Wmu Antoniemu Rogala Zawadzkiemu byłemu prezesowi Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych b. obwodu Tarnopolskiego.

Kompetenci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 20. Listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody, że są synami oficyalistów prywatnych, a względnie członków krajowego Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie, dnia 8. Października 1873.

(3023 3-3) **Edykt.**

Nro. 51259. Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Kazimierzowi Filipowiczowi, iż Maryanna z Filipowiczów Głowacka, przeciw niemu i innym pod dniem 1. września 1873 l. 51259 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego do ustnej rozprawy termin na dzień 4. listopada 1873 w tutejszym sądzie wyznaczony został, ponieważ miejsce pobytu Kazimierza Filipowicza wiadomo nie jest c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra. Madejskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa, wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym edyktem więc wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 13. września 1873.

(3046 3-3) **Edykt.**

Nro. 16562. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pana Franciszka Ciszewskiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego, że przeciw niemu pan Maciej Bürke, emer. urzędnik salinowy, wniósł pozew, w załatwieniu którego wyznacza się termin na dzień 19. Listopada 1873. do wniesienia obrony i do dalszej rozprawy.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Franciszka Ciszewskiego nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego w sprawie tej na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Dra. Zyblikiewicza z substytucyą adw. Dra. Mochnackiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby z wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, dnia 19. Sierpnia 1873.

(2991 3-3) **Obwieszczenie.**

Nr. 6276. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia, iż wskutek odezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowie, z dnia 7. Czerwca 1873 L. 29.873 odbędzie się w tutejszym Sądzie, na zaspokojenie kapitału galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 11.529 złr. 49 ct. w. a. z pn., tudzież kosztami sądowemi egzekucyjnemi, w kwotach 20 złr. 60 ct., 18 złr. 17 ct. i 26 złr. 84 ct w dniach 5. i 19. Grudnia 1873 zawsze o godzinie 10. przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Białokiernica czyli Białokrynica w powiecie Podhajeckim położonych, do p. Arona Goldapper należących. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 53.894 złr. 1 ct. w. a. w 1szym i 2gim terminie dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą. Każdy chęć kupienia mający, winien złożyć dziesiątą część ceny wywołania, jako wadyum w gotówce w książeczkach kasy oszczędności, listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, albo galic. obligach indemnizacyjnych. Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszej registraturze. O tem zawiadamia się strony obydwie, tudzież wierzycieli hipotecznych, do rąk własnych, dalej wierzycieli, którzyby po dniu 11. Kwietnia 1873 jako dniu wystawionego wyciągu tabularnego do tabuli krajowej weszli, nakoniec wszystkich wierzycieli, którymby niniejsza uchwała sądowa, sprzedaż dóbr Białokiernica lub Białokrynica rozpisująca z jakichbądź powodów albo wcale nie, lub też wcześnie przed terminem licytacyjnym, nie mogła być doręczoną, przez edykta i równocześnie w osobie p. adw. Dra Mijakowskiego z zastępstwem p. adw. Dra Billeta ustanowionego kuratora.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów 24. Września 1873.

(2994 3-3) **Edykt.**

Nro. 3406. C. k. sąd powiatowy w Skolem niniejszem wiadomo czyni, że realność gruntowa w Hrebenowie pod l. kons. 36. położona Fedora Fuciewicza własna, na zaspokojenie pretensyi Israela Reislera w kwocie 46 złr. w. a. z przynależytościami, w dniach 4. Listopada i 4. Grudnia 1873., a ewentualnie 4. Stycznia 1874., każdego razu o godzinie 10. rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przez publiczną licytacyę pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie.

1. Cenę wywołania licytować się mającej realności domowej i gruntowej pod nr. 36. we wsi Hrebenowie w powiecie Skolskim położonej, dłużnika Fedorego Fuciewicza własnej, ustanawia się suma oszacowania tej realności, wedle protokołu szacunkowego z dnia 5. Czerwca 1873. do l. 254. w aktach tej sprawy w c. k. sądzie powiatowym w Skolem się znajdującego w kwocie 174 złr. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający, winien jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania, to jest kwotę 17 złr. w. a. i 40 cnt. w. a. obliczyć się mającą w gotówce w książeczkach gal. kasy oszczędności, w listach kursu zastawnych gal. akcyjnego banku hipotecznego lub w publicznych papierach państwowych podług kursu poprzedzającego dnia licytacyi w urzędowej Gazecie Lwowskiej uwidocznionego, do rąk komissyi licytacyjnej złożyć.

3. Kupujący, któremu złożone wadyum w cenę kupna wliczonem będzie, winien resztującą cenę kupna w 30. dniach po prawomocności uchwały, akt licytacyjny do wiadomości sądowej biorącej, tym pewniej do depozytu sądowego złożyć, ile że w przeciwnym razie, na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacya rzeczonej realności na żądanie jakiegokolwiek bądź wierzyciela dozwoloną będzie.

4. Dekret co do rzeczonej realności wydanym będzie kupującemu dopiero po wykazaniu się z uiszczenia resztującej ceny kupna.

5 Licytacya niniejsza wykonana będzie w trzech terminach powyższych, a to przy pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś także niżej tej ceny.

Z c. k. sądu powiatowego.

Skole dnia 12. Września 1873.

(3017 3-3) **Kundmachung.**

Nr. 5501. Vom k. k. städt. delegt. Bezirks-Gerichte in Stanislau wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der mit dem Urtheile vom 29. Dezember 1870 Z. 7259 vom Abraham Fischler gegen Mayer Hornstein ersiegten Forderung pr. 16 fl. 60 kr. s. N. G. die executive Feilbiethung der im Lastenstande der Güter Kościelniki laut dom. 330 pag. 234 n. 37 on. zu Gunsten des Moyses Hornstein intabulirten Summe pr. 3000 fl. ö. W. in zwei Terminen am 20. Oktober und am 12. November 1873 jedesmahl um 10 Uhr Früh im h. o. Gerichts-Lokale wird abgehalten werden; von denen bei dem ersten Termine die Summe nur über oder wenigstens um den Nennwerth, dagegen bei dem zweiten um welchen Preis immer auch unter dem Nennwerthe wird verkauft werden.

Zum Ausrufspreis wird der Nennwerth von 3000 fl. angenommen. Jeder Kauflustige hat als Vadium 300 fl. in Baaren, oder in galiz. oder Stanislauer Spaarkassa-Bücheln zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, sowie der Landtafelauszug können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. städt. delegt. Bezirks-Gerichte.

Stanislau 9. August 1873.

(3040 3-3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2646. C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia po zagranicami państwa austryackiego znajdować się mającą p. Zofię Szmojdnińską w imieniu własnem, tudzież jako matkę i opiekunkę Józefa, Heleny, Maryi i Adama Szmojdnińskich, iż przeciw nim wniósł pod dniem 25 Września 1873. L. 2646. Józef recte Jan Jelonek z Podgórza z mocy skryptu dłużniczego z dnia 3. Czerwca 1853. prośbę o nakaz płatniczy sumy 813 złr. 40 kr. m. k. czyli 854 złr. 35 kr. w. a. i że dla pozwanych Józefa, Heleny, Maryi i Adama Szmojdnińskich i ich opiekunki Zofii Szmojdnińskich ustanowionym został kurator w osobie p. Jana Gebauera w Wieliczce.

Wzywa się przeto p. Zofię Szmojdnińską aby ustanowionemu kuratorowi swe środki obronne udzieliła lub innego obrońcę sobie obrała i o tem Sąd zawiadomiła.

C. k Sąd powiatowy

Wieliczka dnia 2. Października 1873.

(3074 3-3) **Obwieszczenie**

Nr. 30 984. C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu we Lwowie podaje do wiadomości, że zamierza oddać w drodze konkurencyi prywatnemu przedsiębiorcy dostarczenie druków urzędowych tudzież litografii w języku niemieckim, polskim i ruskim dla użytku c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej i podwładnych jej urzędów a jeżeliby do tego układu i inne władze względem potrzebnych tymże druków przystąpiły także dla użytku tychże władz, począwszy od 1. Stycznia 1874 do ostatniego Grudnia 1876.

Tylko właściciele drukarń będą przypuszczeni do pomienionego układu.

Chcący podjąć się tej dostawy ma wnieść swoją ofertę na piśmie należycie opieczętowaną i we wadyum w kwocie tysiąca złr. w. a. (1000) złr. jakoteż w udowodnienie, że jest właścicielem drukarni zaopatrzoną, do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, najdalej do 10 Listopada 1873 godziny drugiej z południa. W tych ofertach należy wyrazić imię, nazwisko i miejsce stałego zamieszkania oferenta, jako też oznaczyć liczbami i literami jaki procent z ustanowionych cen druku, przedsiębiorca chce opuścić.

Warunki licytacyjne można przeglądnąć i dostać w ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie codziennie do 2. godziny z południa także w c. k. Dyrekcyi skarbowej w Czerniowcach i przy c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbowych w Krakowie, Tarnowie, Przemyślu i Stanisławowie.

Na dowód tego, że przedsiębiorcy te warunki licytacyjne przeglądnęli, należy do oferty przyłączyć jeden egzemplarz tych warunków, które jak powyż wspomniano, przy oznaczonych urzędach można przeglądnąć i podnieść i w ofercie się na takowe powołać.

Oferty, któreby po terminie wyż oznaczonym nadeszły, nie będą uwzględnione.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 9. Października 1873.

Kundmachung.

Z. 30984. Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß dieselbe die Lieferung des Druckes und eventuell die Litografirung der Amtsdruckpapiere in deutscher, polnischer und auch in ruthenischer Sprache für den Bedarf der k. k. Finanz-Landes-Direktion und der ihr unterstehenden Ämter und Organe, und für den Fall, daß auch eine andere Behörde in Galizien sich bezüglich ihres Drucksortenbedarfes, dieser Verhandlung anschließen sollte, auch die Lieferung des diesfälligen Bedarfes, auf die Dauer dreier Jahre das ist vom 1. Jänner 1874 bis Ende Dezember 1876 an einen Privat-Buchdrucker im Concurrenzwege zu überlassen beabsichtiget.

Nur Eigenthümer von Druckereien werden zur Verhandlung zugelassen.

Zu diesem Behufe haben die Unternehmungslustigen ihre schriftlichen, gehörig versiegelten und mit dem Vadium von 1000 fl. d. i Eintausend Gulden ö. W., dann dem Nachweise des Eigenthums einer Druckerei belegten Anbote, in welchen der Name und Wohnort des Unternehmungslustigen dann der Nachlaß an Perzenten der Druckpreise welchen der Unternehmer anbiethet mit Ziffern und Buchstaben angegeben werden soll, bis längstens 10. November 1873 zwei Uhr Nachmittags bei dem Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direktion zu überreichen.

Die Lizitations-Bedingnisse können täglich bis 2 Uhr Nachmittags bei der Lemberger Finanz-Landes-Direktion-Oekonomate, dann bei der k. k. Finanz-Direktion in Czernowitz und bei den k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen in Krakau, Tarnow, Przemyśl und Stanislau eingesehen und behoben werden.

Zum Beweise daß die Bedingnisse von den Unternehmungslustigen richtig eingesehen wurden, muß der Offerte, ein Exemplar der gedachten Bedingnisse, welche wie gesagt, bei den obengenannten Behörden und dem Finanz-Landes-Okonomate eingesehen und behoben werden können angeschloßen, und in der Offerte sich darauf berufen werden.

Nach dem obigen Termin eingelangte Offerte werden nicht berücksichtigt werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 9. Oktober 1873.

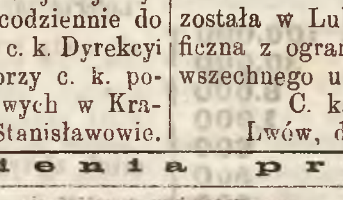
(3075 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 6425. Z dniem dzisiejszym otwartą została w Lubaczowie c. k. stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

Lwów, dnia 16 października 1873.

Doniesienia prywatne.

Pierwsza węgiersko-  gal. kolej żelazna.

(3057 2-3)

Zniesienie IV klassy

przy pociągach na węgierskiej przestrzeni.

Dotychczasowy przewóz podróżujących w czwartej klasie na przestrzeni od Łupkowa do Legenye-Mihalyi ustaje za zezwoleniem wysokiego c. k. austryjackiego Ministerstwa handlu z dniem

25. października b. r.

Transporty robotników jednak, którzy się jako tacy wykażą urzędowem poświadczeniem, będą i nadal uskuteczniane po tej samej cenie jak za czwartą klassę.

Wiedeń, w Październiku 1873.

Od Dyrekcyi.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni E. Winiarza.